



Miliony na „Zdrój”, operatu brak Sprawą zajmuje się prokuratura. Kulisy...

Po naszej publikacji
zawrzało. Radny
mówi o „panicznym
tuszowaniu”.
Wracamy do afery
w trzebnickim
magistracie

Nr 7 (1524) 12 II - 18 II 2026 | Rok zał. 1993 | Cena: 5 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne

Od nocnego malowania
do wielkich obrazów



G M I N Y : T R Z E B N I C A , O B O R N I K I Ś L Ą S K I E , Ż M I G R Ó D , P R U S I C E , W I S Z N I A M A Ł A , Z A W O N I A

TYLKO U NAS



W tłusty czwartek
kalorii nie liczymy
**Pyszne pączki
z BEZY czekają
w redakcji**

Wyborczy paradoks
w Trzebnicy...
Większość
zagłosowała przeciw
ekipie burmistrza
Mocne wystąpienie
radnego

**Seryjny złodziej
samochodów**

Najdroższa woda
w powiecie.
Gmina tłumaczy,
mieszkańcy naciskają

Coraz więcej wypadków na S5



Auto przebiło barierę i zawisło na skarpie

FOT. KP PSP TRZEBNICA

BALET ZAPISY

601-996-355
www.magiatanca.pl

AKROBATYKA ZAPISY

601-996-355
www.magiatanca.pl

ZAPRASZAMY >>>

Skup Złomu Pęgów

NAJLEPSZE CENY

603 743 467

www.zlompegow.pl

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW PĘGÓW:

- osobowe
- busy osobowe i dostawcze
- lawety

Tel. 600-56-20-36

CYTAT TYGODNIA

„[...] to policzek dla każdego podatnika w Trzebnicy.”

Czytaj na...

Stronie 6

LICZBA TYGODNIA

5

- tyle psiaków uratowali z pożaru strażacy.

Czytaj na...

Stronie 4

Ceny paliw

11.02.2026 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5.64	5.89	2.69
Matłok Trzebnica	5.67	5.94	2.75
Orlen Żmigrod, ul. Parkowa	5.29	5.67	2.79
Orlen Oborniki Śl.	5.61	5.98	2.62

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do wzięcia udziału w naszym zabawie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz

swoje dane oraz krótko uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B. Zeskanowany kupon możesz również przesłać mailem: redakcja@nowagazeta.pl

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybieramy jeden z najbardziej przekonujących uzasadnieniem. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu w Redakcji

ZUS informuje: ponad 6,5 tys. zł miesięcznie dla osób, które ukończyły 100 lat

Osoby, które ukończyły 100 lat, mogą liczyć na specjalne świadczenie honorowe wypłacane przez ZUS. Obecnie jego wysokość wynosi 6 589,67 zł brutto miesięcznie. Pieniądze wypłacane są dożywotnio – jako dodatek do emerytury lub renty, a w przypadku ich braku jako samodzielne świadczenie.

Na Dolnym Śląsku ZUS wypłaca obecnie świadczenie honorowe 417 osobom. W porównaniu z ubiegłym rokiem liczba stulatków nieco się zmniejszyła – w styczniu 2025 roku było ich 441. W skali kraju jednak liczba rośnie – na koniec września 2025 r. liczba osób otrzymujących świadczenie honorowe z ZUS wynosiła 3 863, a już na koniec grudnia 2025 r. – 4057.

Wśród osób, które ukończyły 100 lat, zdecydowaną większość stanowią kobiety. W regionie jest ich 358, podczas gdy mężczyźni 59. Najstarsze seniorki na Dolnym Śląsku mają po 107 lat, a najstarszy mężczyzna 106 lat. Od 2025 roku zasady przyznawania tzw. emerytury honorowej zostały uregulowane ustawowo. Wcześniej świadczenie przyznawane było w drodze wyjątku i jego wysokość zależała od roku ukończenia 100 lat. Oznaczało to, że osoby, które osiągnęły ten wiek w różnych latach, otrzymywały różne kwoty.

Powodowało to duże różnice w wysokości świadczeń, ponieważ raz ustalona kwota nie podlegała waloryzacji i pozostawała niezmienna przez całe życie beneficjenta – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS na Dolnym Śląsku. –

Od 2025 roku wprowadzono jednolitą kwotę świadczenia honorowego dla wszystkich uprawnionych, niezależnie od daty ukończenia 100 lat – dodaje.

Rzeczniczka podkreśla, że obecna kwota 6 589,67 zł brutto zostanie dodatkowo zwaloryzowana w marcu.

Kto powinien złożyć wniosek?

Większość stulatków nie musi składać żadnego wniosku – świadczenie przyznawane jest automatycznie osobom posiadającym polskie obywatelstwo, które pobierają emeryturę lub rentę.

Wniosek powinny złożyć osoby, które nie pobierają emerytury ani renty, więc nie są „widoczne” w systemach instytucji ubezpieczeniowych, ale spełniają pozostałe warunki, czyli: ukończyły 100 lat, posiadają polskie obywatelstwo oraz przez co najmniej 10 lat po ukończeniu 16. roku życia miały centrum interesów życiowych w Polsce. Po złożeniu wniosku i spełnieniu warunków ZUS przyzna świadczenie – wyjaśnia Iwona Kowalska-Matis.

red



FOT. FREEPIK.COM

 Bank Spółdzielczy
w Trzebnicy

**SPŁACAMY
TWÓJ
KREDYT!**

 Skorzystaj z oferty
naszego Banku
i wygraj w loterii!

 Zarejestruj
swój kredyt
już dzisiaj!

 Więcej na:
mojbank.pl/loteria

Twoja krew może realnie pomóc!

RCKiK informuje o bardzo niskim stanie krwi grupy A Rh-.

Braki obejmują również grupy: 0 Rh- i B Rh-.

Na ten moment uzupełnione zostały zapasy krwi z grup: B Rh+, AB Rh+ i AB Rh-.

W czasie ferii zimowych wielu stałych dawców będzie na urlopie, a potrzeby szpitali wciąż pozostają. Każdego dnia pacjenci potrzebują krwi i jej składników.

Przypominamy, że oddawanie krwi jest w pełni bezpieczne i nie szkodzi zdrowiu.



FOT. RCKiK WROCŁAW

Jeśli istnieje jakiegokolwiek podejrzenie, że oddanie krwi może spowodować jakiegokolwiek niedogodności u krwiodawcy, wówczas taka osoba nie zostanie zakwalifikowana do pobrania.

Dawca ma prawo do ulgi podatkowej na koniec roku,

a także do dnia wolnego od pracy w dniu oddania krwi oraz w dniu następnym.

Warto pomagać, Twoja krew może uratować czyjeś życie!

red

Coś cię poruszyło?
Podziel się z nami!
Pomożemy
Nagłośnić
Sprawę!

 Razem
zmieniamy
naszą okolicę

NOWA
 POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
 gazeta trzebnicka

 zadzwoń 693-44-61-41
 napisz redakcja@nowagazeta.pl
NOWA
 POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY
 gazeta trzebnicka

 Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

 Wydawca:
NOWAPRESS s.c.
Daniel Długosz, Kinga Długosz
Adres wydawcy i redakcji:
55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

 Biuro reklam i ogłoszeń:
Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

 Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

 Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
tel. 603 666 370

 Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
Redaguje zespół: Daniel Długosz, Kinga
Długosz, Tomasz Nawrot

 DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
Grafik: Ewelina Florek

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

„Folwarczna propaganda Długozimy”. Radny Marcin Raczyński uderza w Panoramę Trzebnicką

■ Ostry wpis radnego Marcina Raczyńskiego rozpałił lokalną debatę o roli samorządowej gazety i granicach promocji władzy. W swoim poście radny nie przebiera w słowach, pisząc wprost o „folwarcznej propagandzie Długozimy” i „prywatnym folwarku Marka Długozimy”.

Chodzi o wydawaną przez gminę „Panoramę Trzebnicką”, której wydawcą jest GCKiS, a redaktorem naczelnym – Sebastian Hawryliszyn. Na propagandę co roku gmina wydaje setki tysięcy złotych. Za wszystko płacą mieszkańcy, czy tego chcą czy nie. A jaki jest efekt?

„Ogromna ilość zdjęć jedynej słusznej postaci”

Raczyński pisze bez ogródek: - Samorządowa (czytaj: Długozimowa) „Panorama Trzebnicka” od lat stosuje prymitywne techniki zalewania naszej gminy ogromną ilością egzemplarzy, z ogromną ilością stron, na których jest ogromna ilość zdjęć jedynej słusznej postaci (rekord to 112 zdjęć w jednym wydaniu).

To bardzo poważny, ale trafny zarzut. 112 zdjęć burmistrza? Trudno mówić tu o zwykłej informacji samorządowej. To już wizerunkowa dominacja, która jednak zakrawa o śmieszność. Z ilości zdjęć burmistrza śmieją się już nie tylko w gminie, ale także w powiecie i Polsce. Temat zresztą podejmowały już różne media.

Przypomnijmy, samorządowa gazeta finansowana z pieniędzy publicznych i jak podkreśla radny, powinna służyć wszystkim mieszkańcom, a nie budowaniu wizerunku jednej osoby.

Radni opozycji chcą mieć dostęp

Raczyński informuje, że zwrócił się do wydawcy i redaktora naczelnego z prostym postulatem: - Radni opozycji muszą mieć dostęp do gazety samorządowej.

I dalej: - Niedopuszczalny jest bowiem fakt, iż wszelkie zagadnienia związane z działalnością samorządu, inwestycjami czy kierunkiem rozwoju, opisywane są jedynie przez pryzmat burmistrza.

To sedno problemu. „Panorama” od dawna relacjonuje sprawy gminy wyłącznie z perspektywy burmistrza, a pomija głos radnych opozycyjnych. Od lat mamy do czynienia z jednostronnym przekazem finansowanym z budżetu.

Radny przypomina: - „Panorama” wydawana jest bowiem za podatki wszystkich mieszkańców – nie tylko wyborców Długozimy.”

„Nie arena debaty

politycznej” - ale tylko dla jednych?

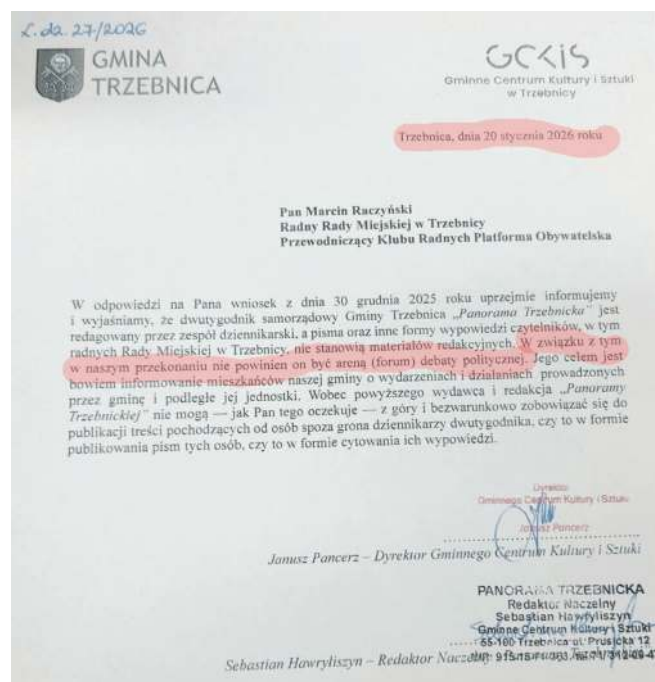
Odpowiedź Sebastiana Hawryliszyna - urzędnika i redaktora naczelnego - była do przewidzenia: - W naszym przekonaniu dwutygodnik samorządowy nie powinien być areną (forum) debaty politycznej.

Raczyński nie kryje oburzenia i punktuje hipokryzję:

- Czujecie, że wydawca i redaktor naczelny piszą coś takiego cztery dni po wydaniu numeru, w którym Marek Długozima kulturalnie wylewa pomyje na radną opozycyjną Grażynę Madalińską, że śmiała



Propaganda w trzebnickim urzędzie ma się całkiem dobrze. Pieniądzy brakuje na utrzymanie szkoły, ale na wydawanie „samorządówki” pieniądze są



Taką odpowiedź dostał radny. Pismo zostało podpisane przez Janusza Pancerza i Sebastiana Hawryliszyna.

zagłasować przeciw budżetowi?

To kluczowe pytanie. Jeśli burmistrz może na łamach gazety publicznie krytykować radną opozycję, to trudno uznać, że pismo nie jest „areną debaty politycznej”. W takiej sytuacji zakaz publikacji dla opozycji wygląda nie jak neutralność, lecz jak selektywna cenzura.

Sprawa Mirosława Marca i pieniądze z czyjej kieszeni?

Radny przypomina również wcześniejszą sprawę:

- Ostatnio wydawca musiał słono zapłacić za pomawianie na łamach gazety byłego radnego opozycyjnego Mirosława Marca. A kto go pomawiał? Tak – zrobił to szef folwarku Marek Długozima. Myśli-

cie, że zasądzone pieniądze poszły z jego kieszeni? A no nie.

To zarzut jeszcze poważniejszy, sugerujący, że skutki publikacji obciążają budżet instytucji publicznej, a nie prywatnie autora spornych treści. Mieszkańcy mają prawo pytać: czy publiczne pieniądze powinny pokrywać konsekwencje politycznych sporów?

Nasza gazeta ujawniła, że za przegrany proces zapłacono z pieniędzy gminnej jednostki czyli GCKiS. Kwota około 20 tys. zł. Ujawniliśmy też, że wydanie, w którym ukazały się przeprosiny dla Mirosława Marca miał nakład 1000 egzemplarzy, tymczasem wcześniejszy numer wydrukowano w nakładzie 9000 egzemplarzy. Były radny twierdził, że GCKiS celowo zmniejszył nakład, gdzie ukazały się przeprosiny, po to, aby mniej osób mogło się o tym dowiedzieć. Jego zdaniem GCKiS mógł



Tysiące egzemplarzy co dwa tygodnie roznoszone jest po domach. Za propagandę urzędników płacą mieszkańcy



Ta fotografia burmistrza wiele mówi o Marku Długozimie

naruszyć postanowienia wyroku.

„Może nie być miejsca”

Raczyński opisuje także swoją osobistą wizytę w redakcji:

- Zaproponowałem, że przygotowuję materiał informujący mieszkańców o szkole w Masłowie, o sprzedaży działek na Czereśniowej, o ruinie budynku za 8 mln zł, o braku operatu uzdrowiskowego, o jakości naszego powietrza, o ogromnym zadłużeniu gminy – same suche fakty.

Odpowiedź? - Dowiedziałem się, że może nie być miejsca.

I na koniec ironiczny komentarz radnego:

- Powiedziałem, że wystarczy wyrzucić 20 niepotrzebnych zdjęć Marka Długozimy i miejsce

będzie. Jednak nie przekonałem redaktora...

Gazeta samorządowa czy biuletyn władzy?

Spór o „Panoramę Trzebnicką” to nie jest tylko lokalna kłótnia polityczna. To pytanie o standardy. Gazeta finansowana z publicznych środków powinna: informować, przedstawiać różne stanowiska, oddzielać informację od promocji, unikać personalnej dominacji.

Zamiast tego, jak twierdzi radny, mamy do czynienia z „ogromną ilością zdjęć jedynej słusznej postaci”, brakiem miejsca dla opozycji i selektywnym podejściem do „debaty politycz-

nej”. Trudno mówić o równych zasadach.

Raczyński kończy swój wpis zapowiedzią: - Ciąg dalszy oczywiście nastąpi.

Wygląda na to, że temat roli i charakteru „Panoramy Trzebnickiej” dopiero się rozkręca. A mieszkańcy mają prawo oczekiwać jasnej odpowiedzi: czy ich pieniądze finansują rzetelną informację samorządową, czy polityczny wizerunek jednej osoby? Trzeba też pamiętać, że gazety samorządowe nigdy nie będą patrzeć władzy na ręce, bo są od tej władzy zależne. Nie sprawują więc roli kontrolnej, a to przecież podstawa dziennikarstwa. No ale urzędnicy „Panoramy” to nie dziennikarze, a „Panorama” to nie gazeta, a propaganda.

KOMENTARZ

Mieszkańcy mają prawo wiedzieć ile gmina wydaje pieniędzy na jej produkcję, na pensje dla urzędników, którzy piszą teksty, na pensje dla fotografów, na kolportaż i na wszelkie inne koszty, które generuje ten propagandowy periodyk władzy. Trzeba więc pamiętać, że choć „samorządówka” jest rozdawana za darmo, to płacą a nią wszyscy mieszkańcy. I ci, którzy ją przeglądają i ci, którzy nie chcą brać jej do rąk.

„Panorama Trzebnicka” swoją narracją przypomina gazety wydawane w PRL-u. Tam też opisywano same sukcesy władz i krytykowano wszelką opozycję. Pierwsi sekretarze też byli wychwalani, choć trzeba przyznać, że usłudze wydawcy i dziennikarze mieli jakiś umiar. Tam raczej nie było 100 zdjęć pierwszego sekretarza w jednym wydaniu. W tej dziedzinie Marek Długozima i jego świta już dawno przebili komunistów. Czy pokonają przywódcę Korei Północnej? Jest już bardzo blisko.

■ Daniel Długosz

NOWAgazeta.pl

Teraz
OGŁOSZENIE DROBNE
dodasz na portalu

ZA DARMO!



Pożar w domu w Trzebnicy. Strażacy uratowali pięć psów

W piątek, 6 lutego, tuż przed godziną 15, strażacy zostali wezwani do pożaru domu jednorodzinnego w Trzebnicy. Po przyjeździe na miejsce zastali otwarte drzwi i ogień trawiący pomieszczenia na parterze budynku.

Przed domem znajdowało się dwóch nastolatków, którzy opuścili budynek jeszcze przed przybyciem służb. Poinformowali oni strażaków, że w środku nie ma innych osób. Młodzi ludzie zostali później przebadani przez zespół ratownictwa medycznego i pozostali na miejscu zdarzenia.

Strażacy przystąpili do gaszenia pożaru. Po opanowaniu ognia w pierwszym pomieszczeniu uzyskali dostęp do klatki schodowej i przeszukali wyższe kondygnacje budynku, które były mocno zadymione.

W trakcie działań okazało się, że na pierwszym piętrze znajduje się pięć psów.



Strażakom udało się uratować zwierzaki.

Z budynku wyniesiono również dwie butle z propan-butanem, które nie były objęte działaniem ognia. Po ugaszeniu pożaru pomieszczenia zostały oddymione i przewietrzone, a strażacy przeprowadzili prace rozbiórkowe nadpalonych elementów. Dzięki temu udało się uzyskać dostęp

do żarzących się drewnianych części - boazerii i ościeżnic drzwiowych. Budynek został sprawdzony kamerą termowizyjną i miernikiem.

W akcji brało udział osiem zastępów straży pożarnej. Działania trwały około półtorej godziny.

oprac. KD

Kolizja na węźle S5

5 lutego, po godzinie 16:00, służby interweniowały na węźle drogi ekspresowej S5 w rejonie Kryniczna. Doszło tam do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego, który otarł się przodem - zarówno z prawej, jak i lewej strony - o bariery energochłonne. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Kierowca nie zgłaszał żadnych dolegliwości i nie wymagał pomocy medycznej. Na jezdni nie stwier-

dzono wycieków płynów eksploatacyjnych ani poważnych uszkodzeń infrastruktury - bariery zostały jedynie nieznacznie otarte.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i sprawdzili, czy nie występują dodatkowe zagrożenia. Działania dwóch zastępów trwały niespełna godzinę. Na miejscu pozostał patrol policji, który zabezpieczał pojazd.

oprac. KD



FOT. KP PSP TRZEBNICA

KRONIKA STRAŻACKA

Samochód w rowie na S5

5 lutego o godz. 8:19 strażacy interweniowali na drodze ekspresowej S5 w rejonie Krościny Małej (124,8 km w kierunku Wrocławia). Toyota Auris zjechała z jezdni i zatrzymała się w rowie. Autem podróżowała jedna osoba, która opuściła pojazd o własnych siłach. Była przytomna i została przebadana przez ratowników medycznych, po czym zabrano ją z miejsca zdarzenia. Ruch na drodze odbywał się jednym pasem. Działania trzech zastępów straży trwały ponad półtorej godziny. Na miejscu pozostały patrole policji i służba drogowa.

Nocne wezwanie do niemowlęcia

5 lutego, tuż przed północą, służby zostały wezwane do Żmigrodka, gdzie u 8-miesięcznego niemowlęcia mama zauważyła drgawki i zaburzone kontakty. Zespół ratownictwa medycznego był na miejscu przed przyjazdem strażaków, a dziecko wraz z matką znajdowało się już w karetce. W domu przebywało 6 osób, w tym 5 dzieci. Nikt z nich nie uskarżał się na żadne dolegliwości. Strażacy sprawdzili dom i sąsiednie mieszkanie pod kątem obecności tlenu węgla - pomiary nie wykazały zagrożenia. Niemowlę wraz z mamą zostało zabrane do szpitala. W związku z tym w domu zabrakło dorosłego opiekuna. Na miejscu pozostał patrol policji, który zajął się zorganizowaniem opieki dla pozostałych dzieci.

Czujniki czadu uratowały mieszkańców

W piątek 6 lutego, przed godziną 6 rano, strażacy zostali wezwani przez zespół ratownictwa medycznego do Prusic. Ratownicy podejrzewali u osoby poszkodowanej zatrucie tlenkiem węgla. Miernik będący na wyposażeniu

niemowlęcia wskazał stężenie tlenu na poziomie ok. 80 ppm. Strażacy zabezpieczyli miejsce i wygasili kotły w mieszkaniach. Następnie wykonali pomiary miernikiem wielogazowym. W części mieszkań nie stwierdzili obecności czadu, natomiast w kilku innych mierniki wskazały wartości od 40 do 360 ppm. Łącznie ewakuowano 11 osób. 2 osoby z objawami zatrucia tlenkiem węgla zostały zabrane przez zespół ratowników. Po przewietrzeniu mieszkań i upewnieniu się, że pomiary nie wykazują obecności czadu budynek został przekazany zarządcy.

Warto pamiętać, że zatrucie tlenkiem węgla często kończy się tragicznie. Czad jest bezwonny i bezbarwny, często zwany cichym zabójcą. „Aby zapobiec tragedii, jaką jest zatrucie się czadem, powinniśmy już wczasu zaopatrzyć się w czujnik dwutlenku węgla” zaleca Polska Policja.

Zaniepokojona żona wezwała pomoc

6 lutego, o godz. 12:48 strażacy zostali wezwani do mieszkania w Trzebnicy, w którym mężczyzna nie odpowiadał na pukanie i dzwonek. Zaniepokojona żona czekała na służby przed budynkiem. Drzwi i okna były pozamykane. Strażacy próbowali nawiązać kontakt z mężczyzną, jednak bezskutecznie. Po kilku minutach od rozpoczęcia działań mężczyzna sam otworzył drzwi. Był przytomny, logiczny i nie wymagał pomocy medycznej. Interwencja zakończyła się po około 30 minutach.

Nie udało się uratować kobiety w Krościnie Wielkiej

W piątek po godz. 15, strażacy zostali zadysponowani do Krościn Wielkiej. W domu jednorodzinnym znajdowała się kobieta bez zachowanych czynno-

ści życiowych. Na miejscu nie było zespołu ratownictwa medycznego. Córka kobiety przeprowadzała resuscytację krążeniową - oddechową, którą następnie kontynuowali strażacy. Sprawdzone pomieszczenia miernikiem wielogazowym, który wykazał brak zagrożenia. Następnie zabezpieczono teren pod lądowanie Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niestety, lekarz stwierdził zgon. Trzy zastępy straży pracowały na miejscu przez 2 godziny.

Pochylone drzewo przy wjeździe do szpitala

7 lutego o godz. 9:44 strażacy zostali wezwani na teren szpitala w Trzebnicy. Na miejscu zastali pochylone, uszkodzone drzewo, które bezpośrednio zagrażało bramie wjazdowej. Po rozpoznaniu kierownik działań zdecydował o zadysponowaniu podnośnika z OSP Oborniki Śląskie. Usunięto zagrażające konary, uprzątnięto teren i przekazano go zarządcy. Akcja trwała niemal dwie godziny.

Mężczyzna przygnieciony przez drzewo

W sobotę, 7 lutego, o godzinie 12:42 strażacy dostali wezwanie do wypadku w Zawoni. Podczas prac w lesie mężczyzna został uderzony i częściowo przygnieciony przez pień drzewa. Współpracownikowi poszkodowanego udało się odsunąć drzewo i uzyskać dostęp do mężczyzny. Ranny był przytomny i kontaktowy, natomiast uskarżał się na ból. Strażacy zabezpieczyli miejsce wypadku i pomogli ratownikom przetransportować mężczyznę do karetki. Dwa zastępy działały przez około godzinę.

oprac. KD

Interwencja służb na S5. Auto przebiło bariery i zawisło na skarpie

Do wypadku doszło 5 lutego, tuż przed godziną 10, na drodze ekspresowej S5 na wysokości Borzęcina. Samochód dostawczy, przewożący regały metalowo - drewniane, jadąc w kierunku Wrocławia, uderzył w barierę energochłonną i zatrzymał się na skarpie, przewrócony na dach.

Pojazdem podróżowały dwie osoby. Jedna z nich została zakleszczona wewnątrz auta - wisiała głową w dół pomiędzy kierownicą a fotelem. Była przytomna, ale odniosła obrażenia. Druga osoba zdołała opuścić pojazd o własnych siłach, również była ranna.



FOT. KP PSP TRZEBNICA

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, ustabilizowali pojazd przy pomocy wyciągarki, aby nie zsunął się ze skarpy, oraz odłączyli akumulator. Następnie, z uży-

ciem sprzętu hydraulicznego i przy współpracy z ratownikami, wydobyli zakleszczoną osobę poszkodowaną. Obie osoby zostały zabrane z miejsca zdarzenia przez zespół ratownictwa medycznego.

Na miejscu pracowały cztery zastępy straży pożarnej, a działania trwały blisko 2,5 godziny. Po zakończeniu akcji teren zabezpieczyła policja, służby drogowe oraz druhowie z OSP Żmigród. Przyczyny wypadku ustala policja.



FOT. KP PSP TRZEBNICA

oprac. KD

Seryjny złodziej samochodów

Zgłoszenie kradzieży samochodu przerodziło się w sprawę, która wykraczała daleko poza nasz powiat. Pod koniec stycznia z terenu gminy Wisznia Mała zniknął opel. Samochód nie odjechał jednak na własnych kołach. Ktoś wywiózł go na lawecie.

Kolejne ustalenia prowadziły coraz dalej od miejsca kradzieży. Trop zaprowadził śledczych poza Dolny Śląsk, aż do województwa lubuskiego. Tam wytypowano posesję, na której mógł przebywać 41-letni mieszkaniec powiatu żagańskiego, mający związek ze sprawą. Gdy policjanci pojawili się tam w środę 4 lutego, na terenie posesji odnaleźli wynajętą lawetę. Jak się okazało, to ona służyła do kradzieży samochodów. Szybko wyszło na jaw, że mężczyzna miał związek z kradzieżą dwóch aut z parkingu długoterminowego wrocławskiego lotniska. Odpowiada także za włamanie do jednego z samochodów,



z którego zniknęła gotówka oraz trzy komplety felg.

Łączna wartość strat przekroczyła 160 tys. zł. Część skradzionego mienia udało się odzyskać. W ręce policjantów trafiły dwa samochody — opel i volkswagen — a także trzy komplety felg. Równolegle, na terenie województwa lubuskiego, odzyskano także peugeota, który również padł łupem tego samego sprawcy.

41-latek usłyszał zarzuty kradzieży oraz kradzieży z włamaniem i przyznał się do winy. Decyzją sądu trafił na trzy miesiące do aresztu. Za popełnione przestępstwa grozi mu do 10 lat więzienia. Jednak kara w jego przypadku może zostać zaostrzona, bowiem działał w warunkach recydywy. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Nie chciał zapłacić

Torba wypchana towarami przekroczyła linię kas. Bez paragonu, bez płacenia. W sklepie w Obornikach Śląskich zrobiło się nerwowo, a chwilę później na miejscu pojawili się policjanci.

Do tej próby kradzieży doszło w sobotę, 7 lutego. Zgłoszenie dotyczyło zakłócenia porządku, ale szybko stało się jasne, że nie chodzi o zwykłą awanturę. Mężczyzna, który próbował opuścić sklep, nie miał zamiaru zapłacić za towar. Gdy policjanci zajrzeli do jego plecaka i kieszeni kurtki, lista rzeczy zaczęła się wydłużać. Były tam biżuteria i artykuły higieniczne. Różne drobiazgi, zbierane najwyraźniej bez planu, ale z wyraźnym zamiarem. Łączna wartość strat przekroczyła 2.000,00 zł.

Podczas sprawdzania danych pojawiły się kolejne wątki sprawy. Okazany dowód osobisty nie należał do mężczyzny. Dokument był cu-



dy, a jego właściciel zupełnie kimś innym. Po ustaleniu prawdziwej tożsamości 42-letniego mieszkańca naszego powiatu stało się jasne, że jego historia związana z wymiarem sprawiedliwości jest dłuższa.

Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Trzebnicy. Do odbicia ma osiem miesięcy więzienia za wcześniejsze przestępstwa. Sklepowa kradzież okazała się

tylko przystankiem na drodze, która i tak prowadziła za kratki.

Zamiast wyjścia na ulicę był więc radiowóz. Zamiast domu — policyjne pomieszczenie dla zatrzymanych. Stamtąd 42-latek trafił do wrocławskiego aresztu. Za ostatnie przestępstwa może otrzymać karę do pięciu lat więzienia. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Podjeżdżanie zachowywał się na drodze

Rutynowa kontrola na jednej z dróg w gminie Żmigród szybko nabrała poważniejszego charakteru. Kierowca seata zachowywał się w sposób, który wzbudził czujność patrolu. Chwilę później wszystko stało się jasne.

Za kierownicą siedział 27-letni mieszkaniec naszego powiatu. Badanie alkomatem nie pozostawiło wątpliwości — mężczyzna był pijany. W organizmie miał 0,44 promila alkoholu. To jednak był dopiero początek jego problemów, a nie finał interwencji.

Gdy sprawdzono dane kierowcy w systemach, wyszło na jaw coś znacznie poważniejszego. 27-latek nie miał prawa prowadzić żadnego pojazdu. Obowiązywał go aktywny, sądowy zakaz kierowania. Mimo to wsiadł za kółko i ruszył w drogę.

To nie była spektakularna interwencja. Jednak skutki dla kierowcy okazały się poważne. Mężczyzna pożegnał się z samochodem — auto zostało przekazane osobie przez niego wskazanej. Sam kierowca odjechał już nie jako uczestnik ruchu, lecz jako sprawca, którego sprawą zajmie się sąd.



Za jazdę po alkoholu wobec 27-latka trafi do sądu wniosek o ukaranie. Znacznie surowsze konsekwencje grożą mu jednak za złamanie sądowego zakazu. Prawo w takich przypadkach jest jednoznaczne — grozi za to nawet do 5 lat więzienia. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

Zderzenie Toyoty z Oplem. Cztery osoby zabrane przez ratowników

W piątek po południu, zaraz po godzinie 15, na drodze wojewódzkiej DW 359 (starej „piątce”) w Ligocie Pięknej doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych — Toyoty i Opla. W pojazdach podróżowały łącznie cztery osoby, w tym dwuletnie dziecko.

Po przyjeździe strażaków na miejsce zdarzenia okazało się, że na szczęście wszyscy opuścili pojazdy o własnych siłach i uskarżali się jedynie na drobne dolegliwości. Dziecko znajdowało się pod opieką mamy. Poszkodowani zostali przekazani ratownikom medycznym. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, ograniczyli rozprzestrzenianie się plam



płynów eksploatacyjnych oraz odłączyli akumulatory w uszkodzonych pojazdach.

Działania trzech zastępów straży trwały niemal trzy godziny. Na prośbę policjantów je-

den z zespołów pozostał na miejscu, aby zabezpieczyć teren na czas prowadzenia czynności dochodzeniowych.

oprac. KD

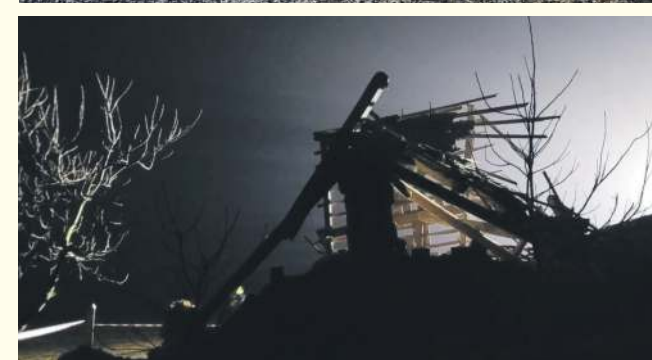
Usłyszeli huk. W nocy zawalił się budynek

Między godziną 2, a 3 w nocy z 7 na 8 lutego w Kędziach strażacy dostali wezwanie do zawalonego budynku gospodarczego. Konstrukcja dachu i części ścian uległa zniszczeniu. Zawalony budynek przylegał tylko jedną ścianą do pobliskiego domu i nie stwarzał zagrożenia dla mieszkańców.

Na szczęście w momencie zdarzenia w budynku nie przebywali ani ludzie, ani zwierzęta. Wewnątrz znajdowały się jedynie snopki słomy, opał oraz rowery. Strażacy przeszukali teren i upewnili się, że nikomu nic się nie stało. Następnie zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wyznaczając strefę bezpieczeństwa w promieniu 5 metrów.

Według właściciela, jego synowie usłyszeli pierwszy huk, dobiegający ze strony budynku gospodarczego około godziny 23:00, a o 2:15 doszło do całkowitego zawalenia się konstrukcji, któremu towarzyszył głośniejszy huk. W akcji brały udział trzy zastępy straży pożarnej: OSP Bychowo, OSP Żmigród oraz PSP Trzebnica. Działania trwały około 1,5 godziny.

oprac. KD



Po naszej publikacji zawrzało. Radny mówi o „panicznym tuszowaniu”. Wracamy do afery w trzebnickim magistracie

Nasza zeszytygodniowa publikacja dotycząca aktu oskarżenia w sprawie wyprowadzania pieniędzy z Urzędu Miejskiego w Trzebnicy wywołała szeroki oddźwięk w lokalnym środowisku. Do sprawy publicznie odniósł się radny Marcin Raczynski, który w mediach społecznościowych napisał o „panicznym tuszowaniu przestępstwa” oraz o „porażającym obrazie”, jaki wyłania się z dokumentów prokuratury. Publicznie wypowiedział się też Sławomir Ćwikła.

Marcin Raczynski przypomniał, że jak opisała „NOWa gazeta”, schemat działania miał być prosty: pobieranie gotówkowych zaliczek z kasy urzędu, a następnie rozliczanie ich fakturami „załatwianymi” u znajomych przedsiębiorców. Część faktur miała dotyczyć sprzętu AGD, który nigdy nie został dostarczony do gminnych obiektów. Inne - usług, których w rzeczywistości nie wykonano.

Największe emocje wzbudził jednak fragment aktu oskarżenia dotyczący momentu wejścia policji do urzędu pod koniec 2019 roku. Według ustaleń śledczych, w czasie gdy funkcjonariusze zabezpieczali dokumenty i sprawdzali faktury, osoby zamieszane w proceder miały w pośpiechu organizować sprzęt AGD i zwozić go do miejsca, które miało zostać poddane kontroli. Jak wynika z aktu oskarżenia, sprzęt miał dostarczyć radny z ugrupowania burmistrza.

Raczynski stawia w swoim wpisie kluczowe pytania: **Jak to możliwe, że wieloletni proceder nie został dostrzeżony przez osoby zatwierdzające zaliczki? Dlaczego nikt nie weryfikował, czy zakupiony sprzęt rzeczywiście znajduje się w świetlicach i innych obiektach gminnych?**

Podobne pytania stawia też

Sławomir Ćwikła: **Gdzie był nadzór Burmistrza, skoro „nie zauważył” braku sprzętu, za który płacono z budżetu? Jak czują się mieszkańcy słysząc od lat banalną narrację Pana Długozimy, że to tylko „sprawa jednej mikrofal”, podczas gdy prokurator mówi o ordynarnym oszustwie?**

Marcin Raczynski podkreśla też, że sprawa rykoszetem uderza w uczciwych pracowników urzędu, którzy z całym mechanizmem nie mieli nic wspólnego. Z kolei Sławomir Ćwikła dodaje, że: **„Ośmieszanie tego procederu przez naszego włodarza od 6 lat, to policzek dla każdego podatnika w Trzebnicy.”**

Przypomnijmy: o co chodzi w sprawie

Akt oskarżenia dotyczy byłych urzędników Urzędu Miejskiego w Trzebnicy – Iwony D. oraz Moniki K.-F. Obie, według informacji zawartych w akcie, miały brać udział w procedurze wyprowadzania pieniędzy z budżetu gminy.

Z ustaleń prokuratury wynika, że mechanizm miał polegać na pobieraniu zaliczek z kasy urzędu, a następnie rozliczaniu ich fakturami za sprzęt lub usługi, które w rzeczywistości nie

12 GORĄCY TEMAT - AFERA

Jak urzędniczek wyprowadzały kasę i kto im pomagał tuszować sprawę? Ujawniamy kulisy aktu oskarżenia

Urzędniczki były bezkarny. Wskazywały tylko urzędy, ale łapownictwo było widać w każdym kroku. To za sprawą ich działań do władzy lokalnej w Trzebnicy przyszedł proceder, który pozostawia policję. Radny powiedział go w swoim mieście.



Echa naszej publikacji. Rekordowe odśrody na portalu. Mieszkańcy zszokowani. Publiczne wypowiedzi radnych

były realizowane. W grę wchodziły m.in. piekarniki, mikrofalówki, zamrażarki, regały, a także usługi stolarskie. Część środków miała trafiać bezpośrednio na prywatne konta oskarżonych.

Prokuratura ustaliła, że zaliczki były pobierane za zgodą przełożonych, w tym burmistrza Marka Długozimy i sekretarza Danieła Buczaka, a ich rozliczenia przechodziły przez księgowość. Cały proceder, jak wynika z dokumentów, miał trwać kilka lat.

Iwona D. oraz Monika K.-F. złożyły obszernie wyjaśnienia. Jedna z nich miała przekazać śledczym dodatkowe informacje dotyczące przestępstwa z art. 228 §1 Kodeksu karnego, czyli przyjmowania korzyści majątkowej w związku z pełnieniem funkcji publicznej. To wątek, który może jeszcze rozszerzyć zakres sprawy.

Warto dodać, że **Grażyna P. – była zastępczyni naczelnika – jest obecnie poszukiwana przez organy ścigania.**

Wątek radnego i „sprzętu na szybko”

Jednym z najbardziej kontrowersyjnych elementów sprawy jest opisany w akcie oskarżenia epizod związany z dostarczeniem sprzętu AGD w czasie policyjnych czynności.

Z dokumentów wynika, że z radnym związanym z ugrupowaniem burmistrza skontaktowały się osoby objęte postępowaniem. Uzgodniono dostarczenie dwóch piekarników oraz chłodziarki - zamrażarki. Sprzęt miał zostać przewieziony do jednej z miejscowości, a następnie do budynku świetlicy przy ul. Żołnierzy Września 19 w Trzebnicy. Policjanci zastali go tam nierozpakowanego, w folii ochronnej.

Prokuratura uznała, że działanie to miało na celu ukrycie niedoborów sprzętu, który wcześniej figurował na fakturach, lecz w rzeczywistości nie znajdował się w zasobach gminy.

Radny, z którym kontaktowała się nasza redakcja, przekazał, że swoje stanowisko przedstawił organom ścigania i nie ma nic więcej do dodania.

Biznesmen, kontrakty i decyzje kadrowe

Trzecim oskarżonym w sprawie jest lokalny przedsiębiorca Lesław K. To on, według aktu oskarżenia, miał pośredniczyć w uzyskiwaniu faktur z wrocławskich hurtowni na sprzęt AGD, który nie trafiał do gminnych obiektów, lecz służył do rozliczania zaliczek.

Lesław K. nie przyznał się do zarzutów. W jego przypadku już w marcu, ma odbyć się pełny proces karny.

Tymczasem sprawa nabiera dodatkowego wymiaru w kon-

tekście jego późniejszych relacji z gminą. Lesław K. w kontrowersyjnych okolicznościach został trenerem pierwszej drużyny gminnej spółki GKS Polonia Trzebnica. Jak wcześniej opisywaliśmy, umowa miała zostać zawarta z firmą jego żony, która stała się pośrednikiem w świadczeniu usług trenerskich. Pikantarii sprawie dodaje fakt, że jedną z umów podpisał z nią były radny burmistrza Długozimy, a późniejszy prokurent gminnej spółki Polonia Trzebnica **Kamil Ankier**. Dodajmy, że Ankier jest obecnie prezesem prywatnego stowarzyszenia, które w dziwnych okolicznościach przejęło majątek po likwidowanej spółce i jest obecnie mocno dotowane z budżetu Gminy Trzebnica.

Przypomnijmy też, że niedawno żona Lesława K. została również powołana przez burmistrza na stanowisko pełniące obowiązki dyrektora jednej ze szkół podstawowych w gminie – bez przeprowadzenia konkursu.

W kontekście toczącego się postępowania karnego pojawiają się więc pytania o standardy podejmowania decyzji kadrowych oraz o to, czy władze gminy brały pod uwagę ryzyko wizerunkowe związane z osobą oskarżonego.

Sprawa rozwojowa

Ostateczne rozstrzygnięcia należą do sądu. Jednak już dziś sprawa budzi poważne wątpliwości dotyczące nadzoru nad finansami publicznymi, procedur kontroli oraz odpowiedzialności osób pełniących funkcje kierownicze.

Jedno jest pewne, temat szybko nie zniknie. Do sprawy będziemy wracać wraz z kolejnymi decyzjami sądu i ewentualnymi nowymi ustaleniami śledczymi.

Daniel Długosz

Obietnica szybkiego zysku okazała się kosztowną iluzją

Najpierw była obietnica łatwego zarobku. Potem kilka telefonów i instrukcje, które brzmiały profesjonalnie. Na końcu przyszło bolesne otrzeźwienie — z konta bankowego zniknęły wszystkie oszczędności.

69-letni mieszkaniec naszego powiatu zgłosił się do Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy w sobotę, 7 lutego. Opowiedział o inwestycji, która miała przynieść szybki zysk.

Wszystko zaczęło się w połowie stycznia. Mężczyzna przeglądał portal społecznościowy, gdy natknął się na reklamę zachęcającą do inwestowania pieniędzy. Kliknął w link, zarejestrował się na stronie i po-

dał swoje dane oraz numer telefonu. Wkrótce zadzwoniła kobieta, przedstawiająca się jako konsultant firmy inwestycyjnej. Rozmowa była spokojna, rzeczowa. Padła prośba o przekazanie danych osobowych, także tych z dowodu osobistego.

Chwilę później do akcji wkroczył rzekomy broker. To on przejął prowadzenie rozmowy i zaproponował „pomoc techniczną”. Polecił zainstalowanie na komputerze aplikacji do zdalnego dostępu. Od tego momentu krok po kroku prowadził mężczyznę przez kolejne czynności. Ten wykonywał polecenia, przekonany, że pieniądze pracują na jego koncie inwestycyjnym.



W rzeczywistości oszust miał już pełną kontrolę nad komputerem i dostęp do bankowości elektronicznej. Gdy rozmowa dobiegła końca, z konta zniknęły wszystkie środki. Dopiero wtedy sta-

ło się jasne, że zamiast zysku została strata — dokładnie 70 tysięcy złotych. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN

**Ogłoszenia
drobne
za darmo**

**Sprzedaj,
kupuj,
ogłaszasz**

Zapraszamy na

Portal NOWagazeta.pl

PYSZNE PĄCZKI Z CUKIERNI BEZA CZEKAJĄ W REDAKCJI

W tłusty czwartek kalorii nie liczymy

Tłusty czwartek to jeden z najśłodszych dni w roku. Dzień, w którym tradycja wygrywa z dietą, a liczenie kalorii idzie w odstawkę. Jak co roku zapraszamy naszych Czytelników do redakcji – na pysznego, świeżego pączka z Cukierni Beza. A już wkrótce na naszym portalu pokażemy filmik, który zabierze Was za kulisy produkcji pączków w Cukierni BEZA.

Pączek – obowiązek, nie grzech

Zwyczaj jedzenia pączków w tłusty czwartek sięga czasów bardzo dawnych – jeszcze pogrzebów. Świętowano wówczas odejście zimy i nadejście wiosny, uczując obficie i tłusto. Na stołach królowało mięso, a pączki – dalekie od dzisiejszych słodkości – miały postać kul z chlebowego ciasta nadziewanych słoniną.

Z biegiem lat tradycja ewoluowała, a pączek stał się słodki, puszysty i drożdżowy. Jedno jednak pozostało niezmiennie: w tłusty czwartek pączka zjeść trzeba. Przysłowia nie pozostawiają wątpliwości „W tłusty czwartek wszystkie pączki, same pchają się do rączki.” A skoro „Gdy w tłusty czwartek czelek w jedzeniu pofolguje, łaskawy Pan Bóg grzech obżarstwa daruje” to śmiało można sobie pozwolić na zjedzenie pączków bez wyrzutów sumienia.

Pączki od kuchni – już wkrótce film

Tradycją stało się już, że w tłusty czwartek częstujemy naszych Czytelników pysznymi pączkami, których fundatorem są Państwo Kosowscy, właściciele Cukierni BEZA, od wielu lat współpracujący z naszą redakcją.

W tym roku przygotowaliśmy coś specjalnego. Niebawem opublikujemy filmik z procesu produkcji tych pysznych słodkości. Wczoraj wieczorem wybraliśmy się do Cukierni BEZA w Obornikach Śląskich, aby pokazać, jak powstaje góra pączków, które później trafiają do sklepów, a także do naszej redakcji. Od przygotowania ciasta, przez nadzienie, aż po smażenie – wszystko krok po kroku, z dbałością o każdy detal, aby pączki były puszyste, pachnące i świeże.

– Tłusty czwartek to dla nas wyjątkowy dzień, zamówień mamy mnóstwo, a pączki rozchodzą się błyskawicznie – mówi



Adam Kosowski dba o każdy szczegół – od starannie dobranych składników, po odpowiednie usmażenie, tak aby pączki były zawsze świeże i aromatyczne

Adam Kosowski, właściciel Cukierni BEZA – Pączek musi być świeży, dobrze usmażony i przy-

gotowany z dobrej jakości składników. Smażymy je na świeżej fryturze i według tradycyjnej receptury.



Jak co roku pączek z Cukierni BEZA czekać będzie na każdego Czytelnika, który odwiedzi redakcję

To prosty przepis na smak, który wszyscy pamiętamy z domu.

Reportaż filmowy z produkcji pączków będzie można obejrzeć na portalu [nowagazeta.pl](#), dzięki czemu nasi Czytelnicy zobaczą, ile serca i pracy wymaga przygotowanie tradycyjnych pączków.

W tłusty czwartek pączki w "BEZIE" będą dostępne przez cały dzień – ciepłe, pachnące i gotowe, by uczcić najśłodszego święta w roku.

Pączki z Cukierni BEZA kupimy:

- w Obornikach Śląskich przy ul. Dworcowej
- w Trzebnicy przy ul. Świętej Jadwigi

A my przypominamy – zapraszamy do redakcji. Jak co roku, pączek z "Bezy" czekać będzie na każdego Czytelnika, który zajrzy do nas w tłusty czwartek. Bo są tradycje, których po prostu nie wypada omijać!

Pączki od kuchni – wkrótce film [www.nowagazeta.pl](#)

opr.red

Tajemniczy wyciek przy ul. Polnej. Urząd wyklucza awarię wodociągu

Dwa tygodnie temu opisaliśmy wyciek przy ul. Polnej w Trzebnicy. Nasi Czytelnicy alarmowali, że sytuacja trwa już od wielu dni, a mrozy powodują szybkie zamarzanie wody. Ulica pokrywa się lodem, co stwarza realne zagrożenie dla kierowców i pieszych.

Woda wydobywa się ze skarpy przy ul. Polnej. Miejsce oznaczono nawet dwoma wbitymi w ziemię kijami. Strumień spływa następnie na jezdnię, a dalej w kierunku ul. Kościuszki. Podczas mrozów woda szybko zamienia się w lód. W pobliżu widać hałdy skutej bryły – najprawdopodobniej ktoś wcześniej usuwał oblodzenie, przerzucając je na pobocze.

Nasza redakcja skierowała pytania do Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Otrzymałszy informację, że sprawą powinna zająć się spółka ERGO, odpowiedział na wodociągi i kanalizację. Wysłałszy więc pytania do spółki.

Tego samego wieczoru na ul. Polnej pojawiła się ekipa. Możli-

we było wrażenie, że sygnały od mieszkańców oraz pytania naszej redakcji przyspieszyły reakcję.

Otrzymałszy również odpowiedź ze spółki, podpisaną przez Magdalenę Świerczek. W piśmie wskazano, że zadane przez nas pytania nie dotyczą informacji publicznej w rozumieniu ustawy, a spółka nie potwierdziła występowania awarii sieci wodociągowej ani kanalizacyjnej przy ul. Polnej. Jak podkreślono, wyciek nie jest równomierny, a analiza podaży wody w tym rejonie nie wskazuje na istnienie awarii.

Na marginesie pracownik spółki publicznej warto przypomnieć, że pytania zadawaliśmy jako dziennikarze w imieniu mieszkańców i to

w interesie spółki jest udzielenie rzetelnej odpowiedzi.

Po publikacji z redakcją ponownie skontaktowali się Czytelnicy. Przesłali kolejne zdjęcia i informowali, że ich zdaniem, problem nie został rozwiązany, a pracownicy nie rozkopali miejsca wycieku ani nie usunęli przyczyny.

Gdy ponownie pojechaliśmy na miejsce, woda wciąż wypływała ze skarpy. Nagranie z wizyty opublikowaliśmy na naszym profilu na Facebooku.

We wtorek skontaktowaliśmy się z Wydziałem Inwestycyjnym Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. W rozmowie telefonicznej usłyszeliśmy, że wyciek, według ustaleń urzędników, nie jest awarią sieci wodociągowej ani kanalizacyjnej.



Tak wygląda miejsce wycieku przy ul. Polnej

Jak przekazano, sprawa była już wcześniej sprawdzana we współpracy ze spółką ERGO, a wodociąg został wykluczony „w 100 procentach”.

Urzędnik podkreślił, że przy ewentualnej awarii kanalizacji wyczuwalny byłby zapach ścieków, czego w tym miejscu nie stwierdzono. Woda określana jest jako czysta, najprawdopodobniej gruntowa. Nie wyklucza się, że może to być naturalne źródło albo efekt naruszenia drenażu podczas prowadzonych w okolicy prac budowlanych.

Jak poinformowano, obecnie ze względu na warunki po-

godowe, trudno przeprowadzić szczegółowe prace w terenie. Urząd zapowiada jednak działania mające na celu przynajmniej ograniczenie spływu wody na jezdnię i zmniejszenie ryzyka oblodzenia. Jednocześnie przyznano, że dopóki wyciek trwa, oblodzenie może się powtarzać. Poinformowano też, że jak tylko pogoda na to pozwoli, miejsce zostanie rozkopane i podjęta zostanie próba ustalenia przyczyny wycieku.

Sprawę będziemy monitorować.

Daniel Długosz

Z Gminy Żmigrod...

Wyspy zieleni

Urząd Miejski w Żmigrodzie zaprezentował projekt zagospodarowania przestrzeni przy budowanej nowej siedzibie. Wizualizacje pokazują, że zamiast tradycyjnego, utwardzonego placu zaplanowano ogród miejski łączący funkcję reprezentacyjną z zielenią i miejscem do odpoczynku.

Projekt zakłada zwiększenie bioróżnorodności. Dobór roślin został przemyślany tak, by wspierać lokalny ekosystem – pojawiają się m.in. byliny i krzewy miododajne, odporne na zmienne warunki atmosferyczne. Przed wejściem do urzędu powstanie układ zielonych wysp połączonych organicznie poprowadzonymi ścieżkami. Taki układ ma nie tylko uporządkować przestrzeń, ale również umożliwić naturalną retencję wody deszczowej. Przewidziano także strefę relaksu z elementami małej architektury oraz oświetleniem.

Nabór do przedszkola, szkół i żłobka

Już wkrótce rozpocznie się rekrutacja do publicznych placówek oświatowych w gminie Żmigrod na rok szkolny 2026/2027. Do Publicznego Przedszkola w Żmigrodzie „Zielona Dolina” oraz do klas pierwszych szkół podstawowych wnioski będzie można składać w dniach od 23 do 27 lutego 2026 roku. Natomiast rekrutacja do Gminnego Żłobka w Żmigrodzie została zaplanowana w terminie od 7 do 16 kwietnia 2026 roku. Kompletne wnioski wraz z wymaganymi załącznikami należy składać bezpośrednio w wybranych placówkach, zgodnie z zasadami określonymi przez daną jednostkę. Więcej szczegółów można znaleźć na stronach internetowych placówek.

TN

Masz temat?

ZADZWOŃ:

693-446-141

Nie jesteśmy obojętni

Z Gminy
 Trzebnica...

**Stworzyli
 niepowtarzalne
 maskotki**

Podczas zajęć feryjnych w Gminnym Centrum Kultury i Sportu młodzi uczestnicy tworzyli swoje własne maskotki. Dzieci najpierw projektowały i wypychały poduszeczki silikonową kulką. Następnie część uczestników samodzielnie zszyła swoje nowe maskotki, a co młodszym pomagała maszyna. Ostatnim, i zarazem najlepszym etapem, było ozdabianie. Dzięki temu każdy uczestnik zabrał do domu swojego jedynego, niepowtarzalnego zwierza.

**Pacjenci
 szykują się na
 Walentynki**

Pacjenci Ośrodka Medycyny Paliatywnej i Hospicyjnej w Będkowie przygotowują się do Walentynek. W ramach przygotowań tworzyli prace plastyczne o miłosnej tematyce. Ponadto na terenie hospicjum działa poczta walentyńska, zarówno dla Pacjentów, jak i Pracowników. Walentynkowe liściki zostaną rozdane już w ten piątek!

**Wizyta
 policjantki
 w przedszkolu**

W środę, 4 lutego, policjantka z trzebnickiej komendy asp. Lidia Łynko odwiedziła przedszkolaki z Przedszkola Niezapominajka. Pani Lidia opowiadała przedszkolakom jak bezpiecznie bawić się na dworze, czego nie powinno się robić, a przy okazji przypomniała maluchom numer alarmowy i w jaki sposób z niego korzystać. Najlepszym, w oczach najmłodszych, akcentem było wspólne czytanie książki, której bohaterowie przedstawiali jak zachowywać się zimą. Dzieci chętnie włączały się w dyskusję i dzieliły się swoimi opowieściami. Warto wykształcać bezpieczne nawyki od najmłodszych lat!

red

Najdroższa woda w powiecie.

Gmina tłumaczy, mieszkańcy naciskają

– W związku z tym, że ceny wody i ścieków w gminie Wisznia Mała należą do najwyższych w powiecie trzebnickim i województwie dolnośląskim, 17 listopada 2025 r. ukonstytuował się Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej pod nazwą: „TAK dla tańszej wody i ścieków w Gminie Wisznia Mała” – tymi słowami rozpoczął się e-mail skierowany do naszej redakcji.

Przeczytaliśmy w nim, że w Komitecie znajduje się 20 osób. Jego celem jest przeprowadzenie dwóch obywatelskich inicjatyw uchwałodawczych: w sprawie podniesienia przez Radę Gminy Wisznia Mała dopłat do wody i ścieków i w sprawie obniżenia górnych stawek opłat za opróżnianie zbiorników bezodpływowych lub osadników w przydomowych oczyszczalni ścieków. Projekty uchwał podpisał ponad 500 mieszkańców.

Jednocześnie komitet wystosował do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Wiszni Małej petycję, aby spółka m.in. wystąpiła do Wód Polskich z wnioskiem o skrócenie okresu obowiązywania taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Wisznia Mała i zatwierdzenie nowej, z niższymi cenami, aby rozważyła wdrożenie programu osłonowego lub dodatkowych ulg dla gospodarstw domowych o niskich dochodach, dokonała racjonalnej i niezależnej, wykonanej przez niezależny podmiot, analizy kosztów funkcjonowania spółki.

Coś za coś

Jak przedstawiają się ceny za wodę i ścieki w gminie Wisznia Mała? Wynoszą odpowiednio 7,66 zł i 22,35 zł za m3, przy czym gmina już dopłaca do każdego m3 0,59 zł i 3,90 zł/m3, co daje ostateczne ceny dla mieszkańców 7,07 zł i 18,45 zł. Pomimo tego są jednymi z najwyższych w naszym powiecie. W innych gminach wynoszą: Zawonia – 3,26 i 9,75 zł; Oborniki Śląskie – 5,75 zł i 8,67 zł; Prusice – 6,15 zł i 21,05 zł; Trzebnica – 5,65 zł i 6,33 zł; Żmigród – woda dostarczana przez MZGK w Żmigrodzie 6,00 zł, przez Związek Gmin Bychowo 6,15 zł, ścieki 19,07 zł. Tak więc w przypadku wody cena w gminie Wisznia Mała faktycznie jest najwyższa w naszym powiecie. Jednak w przypadku ścieków wyższe ceny są w gminach Prusice i Żmigród.

O sprawę zapytaliśmy Zastępcę Wójta Gminy Wisznia Mała, Jarosława Głowackiego. Zaznaczył, że gmina nie ustala stawek za wodę i ścieki. To po prostu jest prawdą, choć robi to spółka komunalna, która należy do gminy. Spółka wylicza ceny



Zbiornik wody w budowanej stacji uzdatniania wody w Machnicach

na podstawie kosztów inwestycji, amortyzacji, kosztów bieżących, remontów itp.

– W ostatnich latach gmina intensywnie rozbudowuje sieć wodociągową i kanalizacyjną, realizując co roku wielomilionowe zadania, m.in. budowę dużych zbiorników wody na ujęciu w Machnicach, które mają zabezpieczyć dostawę dla mieszkańców w kolejnych latach. Każda taka inwestycja zwiększa koszty funkcjonowania systemu. Zwiększa się liczba przyłączy i zapotrzebowanie na wodę, a to wymusza kolejne inwestycje w stacji uzdatniania i kanalizacji – coś za coś – powiedział nam zastępca wójta.

Dodał przy tym, że co prawda na inwestycje jest pozyskiwane dofinansowanie, ale coraz częściej wynosi jedynie około połowy kosztów. W związku z tym znaczną część – pozostała połowa, pokryć musi gmina.

PGK tłumaczy

Stanowisko Jarosława Głowackiego potwierdziło Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie.

– Informacje przekazywane przez gminę, wskazujące na znaczące inwestycje w system wodociągowo-kanalizacyjny, znajdują odzwierciedlenie w dokumencie kosztowej przedstawionej we wniosku taryfowym i w takim zakresie są brane pod uwagę w postępowaniu – przeczytaliśmy w odpowiedzi na nasze zapytanie.

Wody Polskie pełnią rolę organu regulacyjnego, którego zadaniem jest ocena, czy zaproponowane przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne taryfy zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa

oraz czy wynikają z uzasadnionych i udokumentowanych kosztów świadczenia usług, czy nie są zawyżone.

Więcej informacji o inwestycjach na terenie gminy przedstawiło nam PGK. Wynika z nich, że spółka ta od 2017 roku zrealizowała siedem dużych projektów inwestycyjnych, w ramach których powstało 44,2 km kanalizacji sanitarnej oraz 4,9 km sieci wodociągowej. Zmodernizowano oczyszczalnię ścieków w Strzeszowie i stację uzdatniania wody w Psarach, a także wybudowano sześć przepompowni ścieków. Równolegle wdrażano e-usługi publiczne, wprowadzono wodomierze z modułami radiowymi, Internetowe Biuro Obsługi Klienta oraz system informacji przestrzennej GIS, a także zakupiono tabor asenizacyjny. Inwestycje były finansowane ze środków własnych gminy i PGK, z pożyczek, a także z dofinansowań pochodzących zarówno ze środków Unii Europejskiej, jak i funduszy krajowych. Obecnie spółka realizuje kolejne dwa projekty, obejmujące budowę 1,4 km sieci kanalizacyjnej w Psarach, Szymanowicach i Krzyżanowicach, wykonanie 2,5 km sieci kanalizacji sanitarnej w Wiszni Małej, Ligocie Pięknej i Strzeszowie oraz budowę 1,2 km sieci wodociągowej w Wiszni Małej i Strzeszowie.

Nowy samochód prezesa

Przedsiębiorstwo zapewnia, że realizowane inwestycje służą nie tylko lepszej dostawie wody i odbioru ścieków, ale także po to, aby spełnić wymogi unijne, m.in. dotyczące oczysz-

czania ścieków komunalnych. Jak argumentuje, niespełnienie tych standardów wiązałoby się z wysokimi kosztami finansowymi. Mieszkańcy pytają też o zasadność zakupu samochodu dla prezesa PGK. Spółka wyjaśnia, że od ubiegłego roku korzysta w ramach leasingu z samochodu służbowego Suzuki Vitara z napędem 4x4. Wartość umowy wynosi 112.646,19 zł netto. Auto zostało pozyskane po zakończeniu leasingu poprzedniego pojazdu i zakupione z oferty wyprzedaży rocznika. Jak informuje spółka, użytkowanie samochodu przez zarząd wynika z zakresu obowiązków i charakteru wykonywanych zadań. Wymaga to dojazdu w różne, często trudno dostępne miejsca w terenie. Zarząd uczestniczy także w spotkaniach z przedstawicielami właściciela, administracji, instytucji kontrolnych i kontrahentów, które również odbywają się w terenie. PGK stoi na stanowisku, że korzystanie z auta służbowego jest rozwiązaniem bardziej efektywnym i lepszym organizacyjnie niż używanie prywatnego samochodu prezesa.

Z rozmów z władzami innych gmin naszego powiatu wynika, że faktycznie w tych gminach, w których realizowane są kosztowne inwestycje, ceny wody i ścieków są wyższe. Co mogą w tej sytuacji zrobić mieszkańcy? Gmina może zwiększyć dopłaty. Jednak Wójt Gminy Wisznia Mała, Jakub Bronowicki, na ostatniej sesji Rady Gminy dał wyraźnie znać, że nie jest z zwiększeniem wielkości dopłat.

– Musimy złoty środek znaleźć, abyśmy mogli dalej się rozwijać, inwestować, a nie przejeść wszystkie pieniądze tylko i wyłącznie na dopłaty do wszystkich. Już dopłacamy do wody, ścieków, do odpadów, do komunikacji – argumentował wójt.

Dodał, że należy zachować balans pomiędzy wydatkami bieżącymi, a inwestycyjnymi. Mieszkańcy zaproponowali też, aby zbadać koszty funkcjonowania PGK, co znalazło się w petycji. Spółka poinformowała, że przewiduje, iż petycję rozpatrzy do 22 marca.

Tomek Nawrot

 Z Gminy
 Wisznia Mała...

**Nowe
 pojemniki
 trafiają do
 mieszkańców**

Po rozstrzygnięciu przetargu na odbiór i transport odpadów komunalnych w gminie Wisznia Mała rozpoczęło się sukcesywne dostarczanie nowych pojemników na śmieci. Do mieszkańców trafiają brązowe pojemniki na bioodpady oraz żółte na tworzywa sztuczne. Każdy z nich będzie automatycznie przypisany do konkretnej nieruchomości poprzez system chipowania.

Jak informuje urząd, pojemniki na bioodpady będą podstawiane wyłącznie tam, gdzie w złożonych deklaracjach odpadowych zadeklarowano brak kompostowania. Standardowa pojemność pojemników wynosi 120 litrów. Mieszkańcy, którzy potrzebują większego – 240-litrowego – mogą zgłosić taką potrzebę mailowo do Urzędu Gminy (ug@wiszniamala.pl).

Istnieje także możliwość rezygnacji z podstawienia wybranych pojemników. W tym celu należy złożyć odpowiednie oświadczenie właściciela lub użytkownika nieruchomości. Gmina podkreśla, że za dostarczenie pojemników mieszkańcy nie ponoszą dodatkowych opłat. Odbiór odpadów nadal będzie realizować firma Chemeko-System.

**Sukces
 uczniów**

Dwóch uczniów SP w Krynicznie awansowało do etapu wojewódzkiego Ogólnopolskiego Konkursu Digital Wizards. Młodzi uczestnicy sprawdzają swoje kompetencje w czterech kluczowych obszarach: sztucznej inteligencji (AI), cyberbezpieczeństwie, marketingu cyfrowym oraz higienie cyfrowej. W kategorii chłopców z miejscowości do 10 tys. mieszkańców do etapu woj. zakwalifikowało się tylko pięciu uczniów, wśród dwóch z SP w Krynicznie.

TN

Chodniki, sygnalizacja i rondo. Sesja pod znakiem drogowych decyzji

Niebezpieczne skrzyżowanie na obwodnicy, kolejne inwestycje drogowe oraz wątpliwości wokół szkolenia dla nauczyciela – te tematy zdominowały sesję Rady Miejskiej w Żmigrodzie.

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Żmigrodzie, która miała miejsce w piątek 30 stycznia, wrócił temat niebezpiecznego skrzyżowania na obwodnicy, a w trakcie obrad pojawiła się również dyskusja o innych inwestycjach drogowych i szkoleniach nauczycieli. Już na początku posiedzenia burmistrz zawnioskował o zmiany w porządku obrad, w tym o wprowadzenie projektu dotyczącego wsparcia powiatu trzebnickiego przy budowie chodnika w Borzęcinie.

– Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym prosić o wprowadzenie zmian do porządku obrad. Wniosek został złożony kilka dni temu. Jednak sytuacja się zmieniła i chciałbym zaproponować wprowadzenie uchwały dotyczącej pomocy finansowej dla Powiatu Trzebnickiego. Dotyczy ona naszego udziału w budowie chodnika przy drodze powiatowej w Borzęcinie. Szczegółowo przedstawię w trakcie procedowania. Na tym etapie dodam jedynie, że środki na tę inwestycję mamy zabezpieczone w budżecie, natomiast potrzebna jest jeszcze uchwała w tym zakresie – powiedział burmistrz.

Radny kwestionuje zasadność kursu

Następnie radni przyjęli projekt uchwały w sprawie dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli na 2026 rok. Czternastu radnych głosowało „za”, jeden się wstrzymał. W trakcie dyskusji pojawiły się jednak wątpliwości dotyczące jednego z kursów.

– Chciałbym zwrócić uwagę – choć wiem, że na tym etapie jest już za późno na zmiany – na jeden z kursów, mianowicie kurs trenerski dla nauczyciela piłki nożnej. W mojej ocenie tego typu szkolenie nie do końca jest spójne z programem realizowanym w szkołach i z tym, do czego taki kurs miałby służyć w placówce oświatowej – powiedział jeden z radnych.

Zaproponował, że może przy okazji spotkania z dyrektorami warto poruszyć ten temat, aby szkolenia były adekwatne do realnych potrzeb danej jednostki. W jego ocenie kurs trenerski UEFA czy podobny nie jest konieczny w szkole podstawowej. Dodał, że na terenie gminy działa wystarczająca liczba klubów sportowych, więc finansowanie kolejnych kwalifikacji trenerskich z publicznych pieniędzy nie wydaje mu się uzasadnione.

Pracownik urzędu wyjaśnił, że uchwała dotycząca dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli jest przyjmowana co roku. Wnioski o konkretne formy szkoleń



FOT. B. ŻMIGRÓD/COM.PL

złożyli dyrektorzy szkół na podstawie zgłoszeń nauczycieli, a zakres specjalności został ujęty w projekcie uchwały. Dokument uzyskał pozytywną opinię Związku Nauczycielstwa Polskiego w Żmigrodzie, natomiast pozostałe związki zawodowe nie zajęły stanowiska, co – jak podkreśliła – zgodnie z dotychczasową praktyką traktowane jest jako milcząca akceptacja.

Będzie nowe rondo?

Jednym z najważniejszych punktów była uchwała dotycząca współfinansowania koncepcji ronda na skrzyżowaniu ulicy Kościuszki z obwodnicą miasta.

– Projekt dotyczy skrzyżowania ulicy Kościuszki – drogi powiatowej – z obwodnicą miasta, czyli drogą wojewódzką. Jest to bardzo niebezpieczne miejsce, na którym zginęło już kilka osób. Od lat podejmowaliśmy starania o przebudowę tego skrzyżowania, najlepiej w formie ronda. Jednak wcześniejsze władze DSDiK nie były zainteresowane tym tematem. Po zmianie dyrekcji wznowiliśmy rozmowy wspólnie ze starostą Małgorzatą Matusiak i uzyskaliśmy zgodę na przygotowanie koncepcji ronda – oświadczył burmistrz.

Powiedział też, że docelowo inwestycja powinna być finansowana przez powiat i województwo,

ponieważ skrzyżowanie obejmuje dwie drogi powiatowe i dwie wojewódzkie. Zaproponował więc, aby gmina współfinansowała opracowanie koncepcji. Jej koszt to ponad 60.000 zł i każdy z trzech samorządów pokryłby 1/3 tej kwoty. Uchwała została przyjęta jednogłośnie – 15 głosami „za”.

Sygnalizacja i chodniki

Radni zgodzili się także na zwiększenie udziału gminy w budowie inteligentnej sygnalizacji świetlnej w Radziądzu.

– Temat jest państwu znany i dotyczy realizacji wspólnie z województwem inteligentnej sygnalizacji świetlnej w Radziądzu, przy drodze wojewódzkiej. Zabezpieczyliśmy wcześniej środki w wysokości wnioskowanej przez województwo. Po otwarciu przetargu okazało się jednak, że wartość inwestycji będzie wyższa. W związku z tym nasz udział musi wzrosnąć z około 70 tysięcy do 96 750 zł – powiedział Robert Lewandowski.

Ta uchwała również została przyjęta jednogłośnie. Pod koniec sesji radni przegłosowali także pomoc finansową dla powiatu trzebnickiego w sprawie drugiego etapu budowy chodników w Borzęci-

nie. Burmistrz oznajmił, że zadanie to znajduje się w budżecie powiatu, trwa przetarg i do podpisania umowy potrzebna jest uchwała gminy. Stwierdził, że udział gminy wynosi 266.000 zł, realizacja ma nastąpić w formule 50/50, a w budżecie gminy zapisane na ten cel było ponad 400 000 zł. Uchwałę przyjęto jednogłośnie – 15 głosami „za”.

Tomek Nawrot

Z Gminy Zawonia...

Nowe, mroczne książki...

Pisarka Dagmara Adwentowska wygrała dla Zawońskiej biblioteki pakiet książek w konkursie Grozowni, prowadzonej przez Magdalenę Paluch. Oznacza to, że na półki niebawem trafią nowe, mroczne i intrygujące tytuły. Biblioteka w Zawoni zachęca do śledzenia ich profilu na facebooku, bo już niedługo ogłoszą kiedy będzie można wypożyczyć nowe książki!

Tydzień szycia

Tydzień ferii w Gminnym Ośrodku Kultury w Zawoni upłynął na... szyciu! Uczestnicy warsztatów każdego dnia mieli okazję uszyć coś innego. Nudy nie było! Zapisać na zajęcia mogli się uczestnicy w przedziale wiekowym 7-100 lat, ale mamy podejrzenie, że trochę ponad 100 też by przeszło. Uczestnicy podeszli do warsztatów z ogromną kreatywnością i energią. Mamy nadzieję, że własnoręcznie uszyte rzeczy będą dobrze służyć.

Konkurs dla sołectw na najpiękniejszą palmę

Gminny Ośrodek Kultury w Zawoni zaprasza do udziału w konkursie na Najpiękniejszą Palmę Wielkanocną. Organizatorzy zachęcają do wykonania palm z naturalnym materiałami. Do 13 marca (piątek) sołectwa mogą zgłosić swoją chęć udziału w konkursie. Formularz zgłoszeniowy oraz regulamin konkursu dostępny na stronie www.gokzawonia.pl lub w biurze GOK. Palmy należy dostarczyć do 21 marca do godziny 10.00.

red

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

Zmarł
Śp. Szczepan Faliński
żył 46 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

3 lutego zmarł
Śp. Grzegorz Rajzer
żył 63 lata

8 lutego zmarł
Śp. Tomasz Kupiec
żył 88 lat

10 lutego zmarła
Śp. Elżbieta Kędzia
żyła 88 lat

PRUSICE

4 lutego zmarł
Śp. Leszek Kołton
żył 69 lat

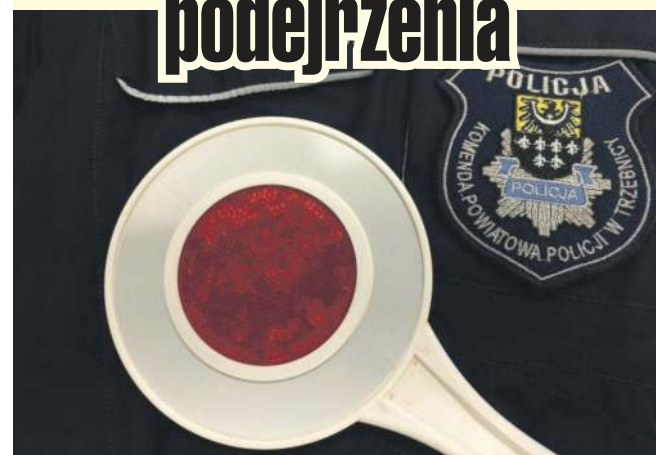
ŻMIGRÓD

7 lutego zmarła
Śp. Elżbieta Nowak
żył 70 lat

7 lutego zmarł
Śp. Antoni Piotrowski
żył 84 lata

9 lutego zmarła
Śp. Janina Zalińska
żyła 78 lat

Peugeot wzbudził podejrzenia



Samochód poruszał się tak, że zwrócił na siebie uwagę patrolu. Chwila obserwacji wystarczyła, by podjąć decyzję o przeprowadzeniu kontroli.

Do zatrzymania doszło w poniedziałek, 9 lutego, kilka minut po godzinie 20, na jednej z dróg w gminie Żmigrod. Policjanci z drogówki zauważyli osobowego peugeota i zdecydowali się sprawdzić kierowcę. Gdy auto zatrzymało się przy drodze, pierwsze sekundy rozmowy rozwiły wątpliwości. Od 42-letniego mieszkańca naszego powiatu wyraźnie czuć było

alkohol.

Badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia. W organizmie kierowcy było blisko promil alkoholu. W tym momencie dalsza jazda nie wchodziła już w grę.

Mężczyzna pożegnał się z kluczykami i dokumentem uprawniającym do prowadzenia auta. Samochód został przekazany osobie przez niego wskazanej, a kierowca zakończył podróż na poboczu, zamiast za kierownicą. Źródło: KPP w Trzebnicy.

TN



KRS 0000090214

Chodnik z Facebooka. Władza ogłasza sukces, choć na razie ma tylko pieniądze na papier. Sprawdzamy

Na profilu burmistrza Marka Długozimy pojawił się entuzjastyczny wpis o tym, że „będzie bezpieczniej na ul. Marcinowskiej w Trzebnicy”. Są nazwiska, są kwoty, jest wizja lokalna w terenie i zdjęcia z urzędnikami. Brzmi jak gotowa inwestycja. Problem w tym, że na razie inwestycji nie ma, a szumne zapowiedzi, ty tylko PR-owy zabieg...

600 tys. zł – ale na projekt, nie na budowę

Z treści posta wynika jasno: w budżecie Powiatu Trzebnickiego na 2026 rok zabezpieczono 600 tys. zł na przygotowanie dokumentacji projektowej dla zadania „Przebudowa drogi powiatowej nr 1345D w Trzebnicy – ul. Marcinowska poprzez budowę chodnika”. Nie ma słowa o tym, czy pieniądze zabezpieczyła gmina, a przeglądając budżet nie wi-

dzimy podobnej wartości.

To oznacza jedno: mówimy wyłącznie o etapie projektowym. Nie ma przetargu na roboty budowlane. Nie ma podpisanej umowy z wykonawcą. Nie ma wbitej łopaty. Jest zapowiedź dokumentacji. Różnica między projektem a realizacją to często kilka lat, a czasem projekt nigdy nie wychodzi poza segregator.

Zdjęcia są. Budowy – jeszcze nie.

We wpisie czytamy o „wizji lokalnej w terenie” z udziałem członka Zarządu Powiatu, dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych i pracowników ZDP. To standardowy element przygotowań do inwestycji. Ale czy sama wizja lokalna i wpisanie środków na projekt do budżetu to już powód do ogłaszania sukcesu?

W praktyce to dopiero pierwszy krok w długiej procedurze: ogłoszenie przetargu na dokumentację, wybór projektanta, opracowanie projektu, uzyskanie uzgodnień i pozwoleń, zabezpieczenie środków na realizację, przetarg na wykonawcę roboty. Na żadnym z tych etapów jeszcze nie jesteśmy.



Takie zdjęcia zamieszczono w internecie na oficjalnych stronach urzędu

12 milionów obietnic

We wpisie pojawia się też kwota „blisko 12 mln zł” na zadania w powiecie oraz 5,4 mln zł w samej gminie Trzebnica. Jednak w przypadku ul. Marcinowskiej mówimy wyłącznie o 600 tys. zł na dokumentację.

To ważne rozróżnienie. Mieszkańcy czytając o „zabezpieczonych milionach” i „kolejnym kroku w stronę poprawy bezpieczeństwa” mogą odnieść wrażenie, że budowa chodnika jest przesądzona i wkrótce ruszy. Tymczasem na razie zabezpieczono środki na przygotowa-

nie projektu, a nie na samą inwestycję i to jeszcze niewiadomo czy wszystkie.

Polityczna oprawa zamiast konkretów?

We wpisie wymieniono liczne nazwiska radnych i przedstawicieli władz powiatowych, podkreślając, że to osoby „z mojego komitetu”. Trudno nie odnieść wrażenia, że mamy do czynienia nie tylko z informacją o planach inwestycyjnych, ale także z polityczną autopromocją.

Pytanie brzmi: czy miesz-

kańcy oczekują zdjęć z wizji lokalnych, czy realnych efektów w terenie?

Bezpieczeństwo pieszych na ul. Marcinowskiej to temat ważny i potrzebny. Nikt tego nie kwestionuje. Ale warto oddzielić fakty od zapowiedzi. Na dziś faktem jest tylko to, że w budżecie powiatu, a nie gminy na 2026 rok zapisano środki na projekt.

Chodnika jeszcze nie ma. Przetargu na budowę – też nie. Realizacji – tym bardziej. I o tym również mieszkańcy powinni wiedzieć. Co myślicie o takiej formie promocji władz? **Zapraszamy do komentowania na Portalu NOWAGAZETA.pl**

Daniel Długosz

Krótko z Gminy Oborniki Śl.

Wernisaż „nieuchwytnych” kadrów

W piątek, 6 lutego, w Małej Galerii Fotografii KONTRAST odbył się wernisaż wystawy „Pejzaż nieuchwytny” Krzysztofa Kowalskiego. Artysta skupił się w swoich pracach na przedstawieniu kadrów „nieidealnych”, ulotnych. Goście mieli okazję poznać perspektywę artysty i porozmawiać na temat dzieł. Wystawę można obejrzeć do 8 marca. Warto zajrzeć!

50-ta rocznica ślubu w tym roku? Przeczytaj!

Gmina Oborniki Śląskie prosi o kontakt pary małżeńskie, które w tym roku będą obchodzić Złote Gody i są zainteresowane otrzymaniem medali od Prezydenta RP. Kontaktować należy się z Urzędem Stanu Cywilnego w Obornikach Śląskich. **Więcej informacji:** tel. 71 310 35 19 w. 432. w godzinach pracy Urzędu (poniedziałek, wtorek, czwartek - 7:30 do 15:30; środa - 7:30 do 17:00; piątek - 7:30 do 14:00). A my gratulujemy i życzymy szczęścia na następne wspólne lata!

red

Krótko z Gminy Prusice

Przyszli czytelnicy bawili się w bibliotece

W prusickiej bibliotece imprezę mieli najmłodszy czytelnicy. Albo nawet można powiedzieć - przyszli czytelnicy! 5 lutego odbyła się Karnawałowa Zabawa Molików Książkowych. Uczestnicy ruszyli na parkiet razem z rodzicami. Były tańce, a także zabawy animacyjne i kreatywne, które rozbudziły wyobraźnię maluchów. Dodatkowo na „imprezie” pojawił się też pyszny poczęstunek.

Z powieści zniknęły szczęśliwe zakończenia...

9 lutego w świetlicy wiejskiej w Kaszycach Wielkich dzieci miały do rozwiązania nie lada zagadkę. Okazało się, że z zimowych bajek zniknęły wszystkie szczęśliwe zakończenia. Spektakl „Zimowa Baśń” w wykonaniu Aktorów z Akademii Małego Teatru przeniósł widzów w świat zimowej opowieści. Na szczęście wszystko skończyło się szczęśliwie, a dzieci, oprócz rozwiązania zagadki, miały okazję poznać bliżej wartości współpracy, odpowiedzialności i „dawania drugiej szansy”.

red

Podpatrzone: Kartki ostrzegawcze

Kilka dni temu na płocie przy ul. Okulickiego w Trzebnicy, ktoś zawiesił kartki. Napisy są mocno sugestywne, ale jest jedno ale...



Kartki powieszono na płocie przy trawiastym poboczu

Czytelnik pokazał nam zdjęcia, które zrobił w Trzebnicy przy ul. Gen. Leopolda Okulickiego. Widać na nich zawieszone na płocie kartki. Przyczepiono je w miejscu, gdzie chodnik przechodzi w pobocze trawiaste.

Na jednej kartce napisano: **“Tędy idą dzieci do szkoły!”**.

Na drugiej: **“Posprzątaj po swoim psie! Niewychowany właścicielu!!!”**

Jak mówi mieszkaniec, to prawda, że po psach trzeba sprzątać. Ale zwraca nam uwagę, że tajemniczy informator nie ma

do końca racji. Gdy pytamy dlaczego, mieszkaniec wyjaśnia:

- W tym miejscu chodnik przechodzi w pobocze trawiaste. A tymczasem po drugiej stronie jezdni jest bezpieczny chodnik z kostki, którym dzieci powinny chodzić do szkoły. Wszak deptanie zieleni jest również zakazane, więc dzieciaki powinny do szkoły chodzić chodnikiem, a nie wąskim trawiastym poboczem - opowiada i dodaje, że ma nadzieję, że rodzic, który powiesił kartki przypilnuje swoje pociechy.

RED



Po drugiej stronie jezdni jest chodnik z kostki

Od nocnego malowania do wielkich obrazów

■ Nie planował kariery artysty i nie szedł utartą ścieżką akademicką. Malarstwo pojawiło się wcześniej niż decyzje o zawodzie i zostało na całe życie. O pracy nocami, samodzielnym dochodzeniu do warsztatu, fascynacji pejzażem oraz o wielkoformatowym cyklu poświęconym Bitwie Legnickiej opowiada Stanisław Babczyński.

Urodził się w 1951 roku w Szamotułach. Malarstwem artystycznym zajmuje się od 1972 roku. Ma na koncie 69 wystaw indywidualnych, a jego prace prezentowane były na wielu prestiżowych ekspozycjach i pokazach w galeriach w kraju i za granicą. Artysta brał udział w licznych plenerach malarskich – zarówno ogólnopolskich, jak i międzynarodowych. Jego obrazy trafiły do wielu kolekcji prywatnych na całym świecie. Od 2001 roku jest członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków „Polska Sztuka Użytkowa” we Wrocławiu.

Swoje prace prezentował także w miejscowościach naszego powiatu, m.in. w Trzebnicy, Obornikach Śląskich, Prusicach oraz Żmigrodzie. Uzupełnieniem jego



działalności malarskiej jest tomik poezji „Wierszem malowanie”, w którym zapisał emocje, wrażenia i refleksje towarzyszące mu podczas pracy twórczej. Z artystą przeprowadziliśmy obszerny wywiad, w którym opowiada o swojej drodze twórczej, inspiracjach i pracy nad obrazem.

■ NOWA: Skąd wzięło się u Pana zainteresowanie malarstwem? Czy to była kwestia edukacji, czy raczej wewnętrznej potrzeby?

Trudno mówić tu o szkołach w klasycznym znaczeniu. Od samego początku była to pasja i potrzeba malowania. Nie wynikająca z jakiegoś planu edukacyjnego, tylko z wewnętrznego impulsu. Już od bardzo wczesnych lat, jeszcze przedszkolnych, pojawiała się u mnie potrzeba rysowania. Potem przejawiała się w wieku szkolnym i liceum. W przedszkolu i w szkole podstawowej były to głównie rysunki, które określało jako staranne i były nagradzane, doceniane. Jednak moja pasja ukierunkowała się dopiero w szkole średniej.

■ Jak ten talent został zauważony? Czy ktoś miał szczególny wpływ na Pana rozwój w tamtym czasie?

Tak, i co ciekawe, nie był to



nauczyciel plastyki. Osobą, która zwróciła uwagę na moje plastyczne zainteresowania był profesor języka polskiego w liceum. Był jednocześnie historykiem, interesował się historią sztuki i malarstwem. Oprócz języka polskiego prowadził zajęcia z rysunku technicznego i kaligrafii. To właśnie na kaligrafię zwracał szczególną uwagę i to ona bardzo wzmocniła moją percepcję plastyczną.

Organizował też wyjścia w plener, gdzie rysowaliśmy elementy przyrody. Tłumaczył, jak patrzeć okiem malarza i rysownika na otaczające przedmioty. To było bardzo istotne doświadczenie, które wpłynęło na rozwój mojej malarskiej pasji.

■ Jak wyglądała Pana dalsza edukacja?

Po maturze wybrałem studia na Politechnice w Poznaniu, kierunku budownictwo lądowe. Musiałem mieć konkretny zawód. Ojciec powiedział wprost, że będzie mnie wspierał, ale pod warunkiem, że będę miał fach w ręku. Studia plastyczne nie dawały wtedy takiej gwarancji. To nie były czasy, w których wybierało się szkołę, jaką się chciało.

■ A jednak malarstwo cały czas było obecne w Pana życiu. Kiedy zaczęło się na poważnie?

Tak naprawdę na drugim roku studiów. Wtedy zacząłem pracować jako samouk. Zacząłem intensywnie rysować i malować, głównie w technikach wodnych – tempera, akwarela – oraz w rysunku, który uważam za absolutną podstawę. Rysunek ołówkiem grafitowym, węglem, kredą. Pasty pojawiały się u mnie dopiero później. Warunków do oleju wtedy nie miałem, choć pierwsze prace olejne wykonałem już na trzecim roku studiów.

Jedną z takich prac był obraz z 1970 roku zatytułowany „Embryon”, wykonany w technice olejnej, o tematyce abstrakcyjnej. Wtedy chciałem pokazać swoją naturę plastyczną właśnie poprzez abstrakcyjne formy.

plastyki. Spod mojej ręki wyszło kilku uczniów, którzy ukończyli studia plastyczne.

■ Jednym z ważniejszych momentów w Pana twórczości był cykl obrazów poświęconych Bitwie Legnickiej. Jak do tego doszło?

W 1996 roku pojawiła się propozycja stworzenia galerii Bitwy Legnickiej w Legnickim Polu, przy tamtejszej bazylice. Dla mnie była to tematyka zupełnie obca, dlatego musiałem poczynić studia iko-



■ Dlaczego później zwrócił się Pan także ku realizmowi?

Doszedłem do wniosku, że malarstwo realistyczne jest bardzo istotne. Opanowanie warsztatu poprzez konkretne zadania – plener, portret, postać z natury – jest podstawą do tego, by później móc przetwarzać rzeczywistość w język abstrakcyjny. Nie wolno robić tego odwrotnie, bo można zapędzić się w ślepą uliczkę.

■ Jaką rolę odegrało środowisko artystyczne Zielonej Góry?

Po ukończeniu studiów podjąłem pracę w Zielonej Górze jako kierownik budowy. Tam nawiązałem kontakt ze środowiskiem plastycznym. Bardzo ważną postacią był dla mnie artysta-malarz Hilary Gwizdała, mój pierwszy mentor. Równie istotna była Irena Bierwiazek, instruktor plastyczny przy Domu Kultury w Zielonej Górze.

To byli ludzie bardzo życzliwi, otwarci, ale też niezwykle konkretni. To nie było „cukrowanie” i chwalenie dla samego chwalenia. To była rzeczowa, konstruktywna korekta. Dla mnie było to lepsze niż studia, bo miałem indywidualny tok nauczania.

■ Czy w takim razie uważa się Pan za samouka?

Tak, zdecydowanie. Samouka, ale korzystającego z mądrych konsultacji. Dzięki temu mogłem wypracować własną drogę. Z czasem sam zacząłem uczyć. Prywatnie przez wiele lat udzielałem nauk

nograficzne. Podjąłem się tego, bo było to dla mnie wyzwanie i chciałem się sprawdzić.

Cykl oparty był na rapsodzie Stanisława Wyspiańskiego „Henryk Pobożny”. Do poszczególnych wersetów, wskazanych przez księdza infułata Bochnaka, malowałem konkretne sceny historyczne i batalistyczne. Powstało 15 dużych obrazów.

■ Jak wyglądała realizacja tego przedsięwzięcia?

Pracowałem nad nim trzy lata, od 1997 do 1999 roku. Obrazy miały formaty około 2 metrów na 1,5 metra, część była nieco mniejsza, a część miała formę półkola, dopasowanych do architektury wirydarza. Trzeba było samodzielnie przygotować płótna, ramy, gruntowanie. Część prac powstawała w mojej pracowni, część na miejscu, niektóre kończyłem w starej plebanii przy katedrze, w pobliżu rynku w Legnicy.

■ Jak przygotowywał się Pan do tak wymagającej tematyki historycznej?

Bardzo dokładnie. Były studia ikonograficzne, przegląd średniowiecznych sztychów, konsultacje. Jeździłem do księdza Kiełbasy do Trzebnicy, który pokazywał mi materiały źródłowe. Na przykład krzyż widoczny na jednym z obrazów jest wierną kopią krzyża z bazyliki w Trzebnicy – tego, który pojawia się w scenie, gdy Henryk Pobożny otrzymuje od matki, księżnej Jadwigi, palmę męczeństwa.

Odbyła się też sesja fotograficzna w Operze Wrocławskiej. Do ról pozowali m.in. uczniowie liceum, mój syn oraz jego koledzy, przebrani w stroje z epoki. Syn pozował mi do postaci wodza Mongołów, żona do postaci księżnej Jadwigi.

■ Przez lata obrazy te nie były szeroko dostępne. Co się zmieniło?

Przez długi czas galeria była udostępniana właściwie tylko duchowieństwu, przy okazji sympozjów czy spotkań. Dopiero 10 października 2025 roku nastąpiło oficjalne otwarcie galerii dla wszystkich – turystów i wiernych. Teraz można ją zwiedzać codziennie.

■ Jakie emocje towarzyszyły Panu po zakończeniu tego cyklu?

To było ogromne wyzwanie malarskie. Praca nad tym cyklem bardzo mnie wzbogaciła przez przeglądanie różnych sztychów średniowiecznych. Wymagała codziennej, wielogodzinnej pracy. To nie było malowanie „na godzinę”. Codziennie po kilka godzin przez trzy lata.

■ Jak udawało się Panu łączyć pracę zawodową z malarstwem?

Malowałem nocami. Do pierwszej, drugiej w nocy, a wstałem o piątej rano. Przez długi czas. Młody organizm to znosił. Żona przejęła wtedy większość obowiązków domowych. Do dziś jest moim największym wsparciem. Przez całe życie wspierała mnie w moich działaniach artystycznych i wspiera do dziś. Malarstwo stało się moim drugim zawodem. Od czasu, gdy przeszedłem na wcześniejszą emeryturę wojskową, w pełni się jemu poświęciłem.

■ Od kiedy mieszka Pan w Obornikach Śląskich?

Od 1991 roku, ale pierwszą wystawę miałem tu w 1989 roku. Wcześniej mieszkalem we Wrocławiu, a te okolice mi się spodobały. Odpowiada mi tutejszy klimat, bliskość przyrody.

■ Jak wygląda dziś Pana twórczość?

Cały czas maluję. W ubiegłym roku była wystawa moich prac w Galerii Trzebnickiej. Olbrzymia, piękna, profesjonalna galeria. Odpowiednio zaprojektowana pod względem oświetlenia i możliwości umocowania obrazów. Przygotowuję kolejną, 70. wystawę indywidualną, która odbędzie się 6 listopada w Obornickim Ośrodku Kultury. Obecnie tworzę pejzaże – zimowe, rozlewiska – ale też prace abstrakcyjno-alegoryczne oraz wierne kopie dawnych mistrzów,



FOT. STANISŁAW BABCZYŃSKI

takich jak Rembrandt czy Rubens. To nie są pastisze, tylko kopie jeden do jednego, często w oryginalnych formatach lub z zachowaniem proporcji.

■ Czym jest dla Pana malarstwo abstrakcyjne?

Posługuję się metaforą i alegorią. Poprzez kolor, kompozycję, ekspresję rysunku staram się wywołać emocje. Forma nie musi być realistyczna, by oddziaływać. Czasami wystarczy sam układ barw, napięcie w kompozycji.

■ Które prace z całej Pana twórczości są panu najbliższe? Czy są takie obrazy albo motywy, które szczególnie pan pamięta?

Najbliższe są mi pejzaże. Tych prac jest bardzo dużo, bo pejzaż to temat, do którego stale wracam. To właśnie moje fascynacje. Nieprzypadkowo jedna z wystaw nosiła tytuł „Moje fascynacje” – pokazywała motywy, które są mi szczególnie bliskie.

Bardzo ważne jest dla mnie Podlasie. Interesują mnie też tematy morskie, choć sięgam po nie zależnie od nastroju. Przez pewien czas dużo malowałem w Danii. Powstały wtedy pejzaże skandynawskie, między innymi z wyspy Bornholm. Te motywy są mi bliskie, bo w pewnych momentach zaskakująco przypominają nasze, polskie krajobrazy.

■ Jaką rolę w Pana życiu odgrywa sztuka dziś?

Malarstwo daje motywację do dalszego życia. Bywają trudne momenty, problemy zdrowotne, ale malowanie jest ogromnym wsparciem. Nie wyobrażam sobie domu bez obrazów.

■ Rozmawiał Tomek Nawrot

Miliony na „Zdrój”, operatu brak.

Sprawą zajmuje się prokuratura

Gmina Trzebnica zapłaciła 73 800 zł za „Operat uzdrowski dla Gminy Trzebnica”. Z harmonogramu umowy wynika, że dokument miał być konsultowany i złożony w Ministerstwie Zdrowia. Ministerstwo odpowiada jednak wprost: operat do niego nie trafił. W urzędzie słyszymy, że „finalnej wersji” nie ma. Sprawą zajmuje się już prokuratura.

O wielu lat burmistrz Marek Długozima opowiada mieszkańcom, że Gmina Trzebnica pracuje nad przywróceniem miastu statusu uzdrowskiego. Innymi słowy miasto miałoby uzyskać dopisek Zdrój. Burmistrz nawet kazał zamówić podświetlany neon, który zamontowano na skarpie przy ul. Wrocławskiej.

Niektórzy przyjezdni widząc go, mogą pomyśleć, że faktycznie przyjechali do Zdroju, ale mieszkańcy wiedzą, że to nieprawda, a radni opozycji wykazali ostatnio, że to „jedna wielka ściema”.

Lata obietnic i...

W Trzebnicy o uzdrowsku mówi się już od 2012 roku. To wtedy Marek Długozima powołał specjalny zespół urzędników, które miały doprowadzić do przywrócenia miastu statusu uzdrowskiego. Lata mijały, burmistrz składał kolejne obietnice, udzielał wywiadów w rozgłoszeniach radiowych, ale nie przedstawiał żadnych konkretnych dokumentów. Radni wielokrotnie dopytywali go na sesji, ale i tam wójt niechętnie chciał wyjaśnić. Lata mijały, a uzdrowska jak nie było tak nie ma.

Opozycja postanowiła ostatnio sprawdzić, ile warte są słowa i obietnice burmistrza. Zaczęli odważniej i wnikliwiej sprawdzać temat, tym bardziej, że gmina ponosiła coraz większe koszty.

Zabawa za miliony?

W 2021 roku za prawie 8 milionów złotych, w kontrolowanych okolicznościach, Marek Długozima zakupił ruinę od sióstr Boromeuszek. Budynek od 5 lat stoi i niszczy się. Został nawet splądrowany, a niektóre przybudówki już się wały i zagrażają bezpieczeństwu. Burmistrz przekonuje, że budynek został kupiony pod przyszłe sanatorium, ale poza deklaracjami nie ma żadnych konkretnych.

W gminie jest też kolejny obiekt. To dawne przedszkole przy ul. 1-go Maja. Po nieudanej sprzedaży, wójt i ten budynek rzekomo ma zostać prze-



Jak widać na tym zdjęciu, już w 2012 roku Marek Długozima pisał posty i mówił o uzdrowsku. Przy stawach postawił też taką tablicę. Mamy rok 2026, a uzdrowska jak nie było, tak nie ma.

znaczony na obiekt uzdrowski. Ma w nim być pijalnia wód.

Na razie, za pieniądze z Niemiec wyremontowano dach, bo darczyńcy sądzili, że to obiekt dla uchodźców wojennych z Ukrainy. Owszem przez chwilę faktycznie w nim mieszkali, ale dzisiaj nie ma już po nich śladu.

Niedawno burmistrz zlecił remont elewacji. Pieniądzy jednak starczyło na 3 ściany. Czwartą zrobiono za dodatkowe pieniądze w późniejszym terminie, ale i tak całość dalej nie została ukończona.

Markowi Długozimie zamarzyły się jeszcze tężnie. Ich „małą atrapę” postawiono już kilka lat temu, a ostatnio burmistrz ogłosił, że podpisał umowę na budowę kolejnych tężni, które mają stać między stawem a lasem bukowym. Koszt ponad milion złotych. Problem tylko w tym, że i pierwsza i planowana konstrukcja ma wątpliwe właściwości lecznicze, a według ekspertów nie ma nawet żadnych.

Radni sprawdzają

Długozimie te niepowodzenia nie przeszkadzają. Wydaje kolejne pieniądze na różne opracowania i badania. Ale taki chaos przeszkadza radnym, którzy postanowili powiedzieć „sprawdzam”. Szybko okazało się, że Trzebnica jest niemal w tym samym miejscu, w którym była 14 lat temu.

Gmina do dzisiaj nie złożyła do Ministerstwa Zdrowia

wniosku o nadanie miastu statusu uzdrowskiego. Co więcej nie złożyła tam żadnych wymaganych prawem dokumentów.

Pod koniec zeszłego roku radni Marcin Raczyński i Sławomir Ćwikła niezależnie od siebie zainteresowali się kluczowym dokumentem czyli „Operatem uzdrowskim dla Gminy Trzebnica.”

Ćwikła po zadaniu pytań, otrzymał po kilku miesiącach część dokumentów, ale nie dostał operatu, więc w tym zakresie złożył skargę na bezczynność do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W grudniu zapadł wyrok. Sąd stwierdził bezczynność burmistrza i nakazał udostępnienie dokumentu.

W międzyczasie nasza redakcja ustaliła, że gmina na wykonanie wspomnianego dokumentu zawarła w 2022 roku umowę z firmą Romankiewicz+Heck Inwestycje. Ta zobowiązała się do wykonania operatu w ciągu roku. W umowie określono nawet harmonogram prac i wynagrodzenia za kolejne etapy. Ustaliliśmy, że gmina zapłaciła już całość wynagrodzenia czyli 73.800 zł!

W załączniku do umowy napisano, że firma „Romankiewicz+Heck Inwestycje” powinna otrzymać zapłatę za 10 miesięcy, pod warunkiem, że złożyła do Ministerstwa Zdrowia operat uzdrowski celem konsultacji.

W miesiącu 11 miała dostać zapłatę, ale dopiero wtedy, gdy w operacie naniesie poprawki ministerstwa. W miesiącu 12 miała dostać zapłatę pod warunkiem, że poprawiony operat ponownie zostanie złożony

do ministerstwa. Razem chodzi o kwotę 18.450 zł.

Sprawdziliśmy. Z faktur wynika, że gmina opłaciła wszystkie. Ostatnią, czyli 12-tą, zapłacono 25 maja 2023 roku. A to oznacza, że gmina powinna już dostać gotowy operat uzdrowski, który wcześniej musiał być konsultowany i złożony w Ministerstwie Zdrowia.

Próbowaliśmy się skontaktować z firmą „Romankiewicz+Heck Inwestycje”. Telefon odebrała Agnieszka Romankiewicz, gdy powiedzieliśmy w jakiej sprawie dzwoniemy, oznajmiła, że nie może rozmawiać, bo jedzie samochodem. Umó-

1. Czy wymieniona wyżej firma lub Gmina Trzebnica składała w Ministerstwie Zdrowia tak zwany „operat uzdrowski”, jeśli tak to proszę o podanie, kiedy został złożony. Proszę też o udostępnienie skanu wskazanego operatu uzdrowskiego.

2. Czy Ministerstwo Zdrowia wniosło uwagi do operatu, jeśli tak, to proszę o skan tego dokumentu.

3. Czy Gmina Trzebnica lub pełnomocnik Gminy Trzebnica złożył do Ministerstwa Zdrowia wniosek dotyczący obszaru ochrony uzdrowskiej lub dotyczący przyznania miastu statusu

- Niestety jest gorzej niż nam się wydawało. Dokument „Operat Uzdrawiskowy dla Gminy Trzebnica” staje się już nie tylko dowodem na wieloletnią mistyfikację oraz kompromitację burmistrza Marka Długozimy i dwóch jego urzędników. Wczorajszy artykuł NOWA Gazeta Trzebnicka obnaża bowiem proceder polegający na płaceniu za kluczowe etapy przygotowania operatu, pomimo braku ich realizacji - napisał po naszej publikacji radny Marcin Raczyński i zapowiedział: - Kwestia ta wykracza już poza uprawnienia radnych. Dlatego sprawę zgłosimy odpowiednim organom, które mają większe kompetencje i możliwości w tym zakresie.

Sprawę zbada prokurator

I faktycznie radni złożyli zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Wskazali, że urzędnicy albo ukrywają przed nimi „operat”, co jest przestępstwem, albo zapłacili za pracę, której nie wykonano, co również jest przestępstwem. Sprawę prowadzi Prokuratora Rejonowa w Środzie Śląskiej. Przypomnijmy, że radni wcześniej kilkakrotnie przychodzili do urzędu i na podstawie ustawy o samorządzie gminnym żądali okazania im dokumentu. Daniel Buczak po kolejnej wizycie oświadczył im, że gmina nie ma finalnej wersji, a gdy radni zapytali za co więc zapłacono, urzędnik nie umiał odpowiedzieć.

Operatu jak dotąd nie dostał też Sławomir Ćwikła, który również rozważa podjęcie stosownych kroków prawnych.

Tymczasem po otrzymaniu odpowiedzi z Ministerstwa Zdrowia nasza redakcja również złożyła do gminy wniosek o skan „operatu uzdrowskiego”.

Gmina po 14 dniach najpierw przysłała pismo, że urząd jest strasznie zapracowany i, że nie jest w stanie udostępnić dokumentu w tym czasie. Poinformowano nas, że odpowiedź zostanie udzielona do 9 lutego tego roku.



Taką odpowiedź, po 2 miesiącach, dostaliśmy z Urzędu Miejskiego w Trzebnicy. Dlaczego wiceburmistrz ukrywa przed nami publiczny dokument?

wiliśmy na telefon w kolejnym dniu. Ale telefonu już od nas nie odebrała. Zresztą nie odbiera go do dziś.

Odpowiedź z ministerstwa

„NOWA”, 2 grudnia zwróciła się do Ministerstwa Zdrowia. Zadaliśmy trzy proste pytania wskazując na operat, który miała dostarczyć firma „Romankiewicz+Heck Inwestycje”. Pytaliśmy:

uzdrowska, jeśli tak, proszę o podanie, kiedy takie wnioski wpłynęły. Proszę o udostępnienie skanu tych wniosków.

Po 3 dniach dostaliśmy odpowiedź.

- Szanowny Panie Redaktorze, uprzejmie informujemy, że do Ministerstwa Zdrowia nie wpłynął zarówno ani wniosek władz gminy Trzebnica, ani operat uzdrowski dotyczący nadania tej miejscowości statusu uzdrowskiego. Z wyrazami szacunku - wydział ds. Mediów Biuro Komunikacji Ministerstwa Zdrowia.

To stała formuła jaką stosują urzędnicy trzebnickiej gminy. Ich działanie ma na celu ukrywanie publicznych dokumentów zarówno przed radnymi jak i przed dziennikarzami. Czego się boją? Co ma do ukrycia Marek Długozima i jego świta? Można się tylko domyślać.

Co chcą ukryć urzędnicy?

Wracając do „operatu”, który nabrał już niemal mistycznego znaczenia, a który dalej jest przez urzędników burmistrza skrzętnie ukrywany, 9 lutego otrzymaliśmy odpowiedź, podpisaną przez... wiceburmistrza Krystynę Haładaj:

- Na dzień sporządzenia niniejszej odpowiedzi realizacja umowy nie została zakończona i Organ nie posiada jeszcze „finalnego” dokumentu pn. „Operat uzdrowski dla Gminy Trzebnica”, a wszystkie dotychczas wytworzone materiały dotyczą technicznych, wewnętrznych, szczegółowych ustaleń w zakresie współpracy między stronami umowy (przy czym jedną z nich jest podmiot prywatny), a zatem nie są one informacją publiczną - informuje Haładaj.

Zastanawiamy się, czy wiceburmistrz wiedziała co podpisała? W końcu musi wiedzieć, że gmina zapłaciła już całą kwotę za „operat”. O jakich zatem materiałach pisze wiceburmistrz? Trudno to zrozumieć, dlatego jeszcze tego samego dnia wysłaliśmy do urzędu kolejnego maila.

- W związku z otrzymaną odpowiedzią, jakoby Urząd Miejski w Trzebnicy nie posiadał „Operatu Uzdrawiskowego dla Gminy Trzebnica”, prosimy o jej uzupełnienie - pisaliśmy na adresy mailowe burmistrza, sekretarza i sekretariatu.

- Z dokumentów, do których dotarła nasza redakcja wynika, że Gmina Trzebnica zapłaciła całą kwotę, wynikającą z umowy 20/04/2022 z dnia 20.04.2022, na wykonanie „Operatu Uzdrawiskowego dla Gminy Trzebnica”. Skoro zapłacono całą kwotę za wykonanie „Operatu Uzdrawiskowego dla Gminy Trzebnica”, to znaczy, że taki operat gmina musi posiadać, poinformowaliśmy i zadaliśmy dodatkowe pytania:

1. Dlaczego zapłacono całą kwotę za wykonanie „Operatu Uzdrawiskowego dla Gminy Trzebnica”, skoro jak Państwo twierdzicie w przesłanej do mnie odpowiedzi, wymieniony „Operat Uzdrawiskowy dla

Gminy Trzebnica” nie został wykonany?

2. Proszę o odpowiedź, kto podjął decyzję o wypłacie całej kwoty firmie wykonującej „Operat Uzdrawiskowy dla Gminy Trzebnica” mimo, że według przesłanej odpowiedzi, prace nie zostały zakończone i gmina rzekomo nie otrzymała „finalnej” wersji „Operatu Uzdrawiskowego dla Gminy Trzebnica”?

3. Proszę o udostępnienie dokumentu (opracowania), za który gmina zapłaciła całą kwotę wynikającą z umowy nr 20/04/2022 z dnia 20.04.2022. Prace dla gminy wykonała firma Romankiewicz+Heck Inwestycje z siedzibą w Chwałęcicach.

Na koniec poinformowaliśmy urzędników, że skoro Gmina Trzebnica zapłaciła całą kwotę wynikającą z umowy, to nie ma znaczenia czy jest to podmiot prywatny czy publiczny. Wydano publiczne pieniądze na przygotowanie dokumentu, więc ów dokument jest dokumentem publicznym. Prosimy zatem o niezwłoczne udostępnienie, zgodnie z naszym wnioskiem.

Dodałmy też, że już sama odpowiedź urzędników wskazuje, że mogło dojść do przestępstwa, bo albo urzędnicy celowo ukrywają przed nami dokument, za który zapłacono całą kwotę wynikającą z umowy, albo płacąc całą kwotę za niewykonaną pracę, działano na szkodę gminy i wydatkowano publiczne pieniądze z naruszeniem prawa.

Poinformowaliśmy też, że na odpowiedź na powyższe pytania, czekamy do 13 lutego 2026 oraz, że w przypadku dalszego ukrywania dokumentu lub braku odpowiedzi na powyższe pytania, będziemy zmuszeni powiadomić stosowne instytucje o podejrzeniu możliwości popełnienia przestępstwa.

Sam „operat” może być dokumentem bardzo ciekawym. Ukrywanie go lub mówienie, że gmina nie ma „finalnej” wersji tylko potęguje wątpliwości. Jedno jest dziś pewne: mimo wieloletnich zapowiedzi i wydanych pieniędzy Trzebnica nie złożyła do Ministerstwa Zdrowia ani operatu uzdrawiskowego, ani wniosku o nadanie statusu uzdrowiska. A 73.800 zł zostało już zapłacone. Do sprawy wrócimy.

■ Daniel Długosz

Wyborczy paradoks w Trzebnicy. Większość zagłosowała przeciw ekipie burmistrza. Czy Trzebnica przegrała przez podziały? Mocne wystąpienie radnego

Radny opozycyjny z Koalicji Obywatelskiej w Radzie Miejskiej w Trzebnicy, Wojciech Duży, opublikował w mediach społecznościowych nagranie, w którym analizuje wyniki ostatnich wyborów samorządowych i ostro krytykuje sposób funkcjonowania obecnej władzy. W swoim wystąpieniu przekonuje, że większość mieszkańców gminy chciała zmiany, jednak – jak twierdzi – system wyborczy i rozbięcie opozycji zadecydowały o utrzymaniu rządów burmistrza Marka Długozimy.

„Ludzie nie wierzą w zmianę”

Radny rozpoczął swoje wystąpienie od osobistej refleksji z okresu kampanii wyborczej.

- Dzień dobry wszystkim. Postaram się krótko, ale warto wytrzymać, bo pokażę wam arcyciekawe statystyki i głośno powiem to, o czym władza skutecznie milczy - zapowiedział już na samym początku nagrania video Wojciech Duży. Film, został zamieszczony na jego FB.

Jak mówił, przed wyborami rozmawiał z mieszkańcami w codziennych sytuacjach, w sklepach, na stacjach benzynowych czy u fryzjera.

- Ja w Trzebnicy jestem całkowicie anonimowy, więc mogę pozwolić sobie na to, aby pytać w sklepie, na stacji benzynowej czy u fryzjera o wybory, o to kto wygra, o to na kogo będą głosować - opowiadał i podał przykłady:

- A idzie pan, pani do głosowania? - pytał mieszkańców Duży.

- Nie, nie ma sensu - odpowiadano.

- Prosty wniosek. Ludzie nie wierzą w zmianę - opowiada na nagraniu radny.

Radny zaznaczył, że nie dziwi go takie podejście.

- To już piąta kadencja tej samej władzy. Przyzwyczailiśmy się do pewnej beznadziei - mówił i dodał:

- Podrzucano nam gnój w małych kubkach, ale systematycznie. I dziś już tak bardzo nie przeszkadza nam ten smród.

„Większość chciała zmiany”

W dalszej części nagrania Wojciech Duży przeszedł do analizy wyników wyborów.

- Za obecną władzą (czyli za ugrupowaniem burmistrza Długozimy - przyp. red.) zagłosowało 47,43% wyborców. Przeciw 52,57%. To znaczy, że większość chciała zmiany - przekonuje radny.



Wojciech Duży pokazuje liczby i pokazuje, dlaczego opozycja przegrała wybory

Jego zdaniem, decydujące znaczenie miało rozbięcie opozycji na kilka komitetów oraz zastosowanie metody D'Hondta przy podziale mandatów.

- Opozycyjne komitety były rozbite na cztery obozy, a system liczenia głosów metodą D'Hondta premiuje duże ugrupowania kosztem mniejszych - informuje i wylicza:

- 40,37% głosów zamienia się w 60% mandatów dla obecnej władzy. A ponad 52% głosów dla opozycji to tylko 38% mandatów.

Jak mówił, gdyby mandaty „oddawały dokładnie wolę wyborców”, w radzie byłoby 10 mandatów dla obecnie rządzących i 11 dla opozycji. Tymczasem, jak przypominał, rzeczywisty układ sił to 13 do 8.

Przykładem, w jego ocenie, jest okręg miejski nr 4.

- Mimo że opozycja miała tam 55% głosów, komitet burmistrza zdobył 4 z 6 mandatów - informował i dodał:

- Gdyby opozycja nie była rozbita, wynik wyborów w całej gminie byłby zupełnie inny.

„Niepowetowane straty dla gminy”

Radny odniósł się także do osób, które mimo wysokiego poparcia, nie zdobyły mandatów.

- Metoda D'Hondta jest bezlitosna dla małych komitetów i premiuje te duże - opowiada na nagraniu i dodaje: - I właśnie ta sama metoda sprawiła, że mimo dużej ilości głosów tacy ludzie jak Paulina, Michał czy Wojtek odpadli. To są straty niepowetowane dla tej gminy, bo dziś byłoby zupełnie, zupełnie inaczej.

W nagraniu pojawiła się także ironiczna dygresja:

- Jako ciekawostkę dodam, że w tamtym czasie dostałem od gminy cztery zaproszenia, cztery na koncerty w kościele. Pewnie przypadek - uśmiecha się radny.

Krytyka sytuacji po wyborach

Wojciech Duży przypomniał również wydarzenia związane z protestem wyborczym i decyzją sądu.

- Okazało się, że ten sam burmistrz, który uwielbia mówić: „Proszę się nauczyć. Pan nic nie wie.” Ten sam człowiek z wykształceniem prawniczym nie wiedział, że jego siostra nie może liczyć głosów w wyborach,

w których on startuje - przypomina Wojciech Duży i dalej relacjonował:

- Sąd nakazuje zawiesić sprawowanie urzędu i powtórzenie wyborów w jednym lokalu wyborczym. I co się dalej dzieje? Dalej władzę przejmuje zastępca burmistrza i powołuje burmistrza na swojego zastępcę. A zatem zmiana jest tylko na papierze.

W ocenie radnego taka sytuacja podważa ducha demokracji.

- Jest to kpina z demokracji - podsumowuje i dodaje:

- Tak, wygraliście, zdecydowanie wygraliście. Nikt tego nie podważa. A później zakpiłicie z demokracji - zwraca się do radnych burmistrza.

„Udostępnijcie ten post”

Na zakończenie swojego wystąpienia radny zwrócił się bezpośrednio do odbiorców nagrania:

- Mam nadzieję, że udostępnicie ten post, aby spieszyć im weekend i żeby przed zaśnieciem pomyśleli, że 52% z was zagłosowało za zmianą. Cześć, do zobaczenia - kończy radny, ale zapowiada kolejne nagrania.

Zapewnia też, że będzie wracał do analiz wyborczych i jak sam mówi, będzie „głośno mówił o tym, o czym władza skutecznie milczy”.

Czy to wystąpienie jest zapowiedzią konsolidacji opozycji? To możliwe, bo radni zaczęli zdawać sobie sprawę, że startując w osobnych komitetach będą przegrywać wybory. Może się więc okazać, że w kolejnych wyborach zobaczymy pojedynkę władzy czyli radnych z ugrupowania burmistrza, z opozycją, która wystartuje pod wspólnym szyldem. Może więc być ciekawie, tym bardziej, że kolega Dużego, radny Marcin Raczynski zapowiedział, że wkrótce możliwe jest też referendum w sprawie odwołania burmistrza Marka Długozimy.

■ Daniel Długosz

Jak działa system kaucyjny?

1

Kup napój ze
znakiem kaucji



Wypij napój
(zostaw etykietę,
nie gnieć opakowania)

2

3

Oddaj w sklepie
lub w automacie
(bez paragonu)



Odbierz
kaucję

4

Odbierajcie kaucję, dbajcie o środowisko

**zwroto
mocni**

systemkaucyjny.gov.pl



Ministerstwo
Klimatu i Środowiska



Sfinansowano ze środków
NARODOWEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA
i GOSPODARKI WODNEJ



Nowe mieszkania społeczne coraz bliżej. Podpisano umowę z wykonawcą

Projekt zakłada wybudowanie trzykondygnacyjnego budynku wielorodzinnego przy ulicy Czesława Miłosza w Obornikach Śląskich, który pomieści 18 funkcjonalnych lokali mieszkalnych o powierzchni od 40 do 58 m². Mieszkania zaprojektowano jako dwu i trzypokojowe,



z myślą zarówno o rodzinach z dziećmi, jak i osobach samotnych poszukujących stabilnego i dostępnego cenowo lokum.

Każde mieszkanie będzie posiadało balkon, a przyszli mieszkańcy będą mieli do dyspozycji komórki lokatorskie oraz miejsca parkingowe. Budynek zostanie wyposażony w windę, co znacząco poprawi komfort użytkowania, szczególnie dla osób starszych oraz osób z ograniczoną mobilnością. W standardzie inwestycji przewidziano nowoczesne

rozwiązania techniczne – ogrzewanie gazowe wspierane instalacją fotowoltaiczną, co pozwoli na ograniczenie kosztów eksploatacyjnych i zwiększenie efektywności energetycznej obiektu.



Czas realizacji inwestycji wynosi dwadzieścia miesięcy od momentu podpisania umowy.

Inwestycja realizowana przez SIM KZN Zielona Dolina to kolejny krok w rozwoju budownictwa społecznego w regionie i przykład współpracy samorządu z państwowym programem mieszkaniowym, którego celem jest zwiększenie dostępności mieszkań na wynajem o stabilnych i przewidywalnych warunkach.

(red)



Zbiórka Elektrośmieci



Kiedy?

14 lutego 2026 r.
09:00-12:00 (sobota)

Gdzie?

parking przy
Urzędzie Miejskim



MAŁGORZATA MATUSZEWSKA

NIEOBECNOŚĆ

ilustracje i obiekty

WERNISAŻ: 14.02.2026 godz. 18.00

GALERIA PLASTYCZNA

wystawa czynna do 13.03.2026

Kulturalne Oborniki Śląskie ul. Dworcowa 26 55-120 Oborniki Śląskie tel. 71 310 12 51



Kino
Astra

REPERTUAR

13.02-19.02

	13.02 PT	14.02 SB	15.02 NDZ	16.02 PON	17.02 WT	18.02 ŚR	19.02 CZW
MOON PANDA I JA	15:30	13:30	TechniSat 13:00				
NOWE PRZYGODY DZIECI Z BULLERBYN	10:00						
KICIA KOCIA w podróży			11:30				
PSOTY		11:15					
DALEJ JAZDA 2	13:00 ASTRA SENIOREK	17:45	15:10				17:15
PIEP*ZYĆ MICKIEWICZA 3	17:40	15:45	20:15	17:15		17:15	
WICHROWE WZGÓRZA	19:45	20:10	17:30				19:40
GŁOS HIND RAJAB				19:30			
WIELKI BŁĘKIT (ASTRA KLASYKA)						19:15	

Burmistrz Obornik Śląskich zaprasza na film!

TechniSat sponorsuje senas filmu!

Kulturalne
Oborniki
Śląskie

REPERTUAR

BILETY ON-LINE

NORMALNY | 17 ZŁ

ULGOWY | 15 ZŁ



Karta Mieszkańca
Gminy Oborniki Śląskie



App Store



Google Play

Sąsiedztwo Wrocławia przyciąga młode rodziny – gmina konsekwentnie inwestuje w rozwój

Bliskie sąsiedztwo Wrocławia jest jednym z kluczowych atutów gminy. Dogodne położenie, rozwijająca się infrastruktura oraz wysoka jakość życia sprawiają, że coraz częściej osiedlają się tu młode rodziny. O kierunkach rozwoju gminy oraz zrealizowanych i planowanych inwestycjach wójt Jakub Bronowicki opowiadał niedawno na antenie TVP3 w programie „Magazyn Dolnośląski”, którego tematem była Odnowa Dolnośląskiej Wsi.

W trakcie programu podkreślono, że ostatnie dziesięć lat to czas intensywnych działań na rzecz lokalnych społeczności. We wszystkich miejscowościach powstały świetlice wiejskie, natomiast



Emisja odcinka „Magazyn Dolnośląski” w TVP3



Szkoła Podstawowa w Wiszni Małej w trakcie budowy

te już istniejące zostały wyremontowane, unowocześnione i wzbogacone o nowe funkcje. Obiekty te pełnią dziś rolę centrów integracji społecznej i są miejscem realizacji inicjatyw kulturalnych, edukacyjnych oraz społecznych.

Istotnym elementem działań realizowanych w ramach Odnowy Dolnośląskiej Wsi są także inwestycje sportowo-re-

kreacyjne. W ubiegłym roku gmina korzystała z programu w sześciu miejscowościach, realizując projekty skierowane zarówno do dzieci, jak i dorosłych. Przykładem takich działań jest pumptrack w Krzyżanowicach, który stanowi nowoczesną przestrzeń do aktywnego wypoczynku.

W bieżącym roku szczególny nacisk położono na poprawę komfortu i bezpieczeństwa mieszkańców. Jednym z priorytetów jest budowa ścieżek rowerowych, stanowiących część międzynarodowej trasy EuroVelo. Inwestycje te realizowane są przy znaczącym wsparciu środków z Województwa Dolnośląskiego i mają na celu zarówno poprawę bezpieczeństwa, jak i rozwój zrównoważonego transportu.



Wybudowane przedszkole wraz z oddziałem żłobkowym w Krynicznie

Równolegle gmina inwestuje w infrastrukturę oświatową. Po zakończeniu budowy Przedszkola z oddziałem żłobkowym w Krynicznie, kolejnym ważnym celem jest realizacja inwestycji polegają-

cej na budowie nowej szkoły podstawowej w Wiszni Małej. Projekt ten ma odpowiedzieć na rosnące potrzeby mieszkańców oraz dalszy rozwój gminy.

Kosmiczne ferie w OKSiR — zabawa pośród gwiazd

Podczas tegorocznych ferii zimowych Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji gościł najmłodszych na wyjątkowych Kosmicznych Feriach. Wydarzenie było skierowane do dzieci od 7. roku życia i oferowało mnóstwo atrakcji łączących zabawę z nauką.

Uczestnicy mogli wziąć udział w zajęciach plastycznych, podczas których powstawały rakiety, planety i inne kosmiczne projekty, rozwijając kreatywność i zdolności manualne. Dużym zaintere-

sowaniem cieszyły się także warsztaty z drukarki 3D, pozwalające dzieciom zobaczyć, jak technologia potrafi zamienić pomysły w rzeczywiste przedmioty.

Nie zabrakło również wrażeń wizualnych – w ki-

nie sferycznym młodzi odkrywczy mogli poczuć się jak prawdziwi astronauty, a zajęcia w Gminnej Bibliotece połączyły kosmiczną tematykę z literaturą i wspólnym czytaniem.



Spotkania w gminnej Bibliotece



Zajęcia plastyczne w trakcie ferii z OKSiR

Cały tydzień zabawy zwieńczył wyjątkowy bal „Aleją Gwiazd”, podczas którego dzieci w kreatywnych strojach kosmicznych tańczyły i bawiły się w atmosferze pełnej gwiazdnych inspiracji. Kosmiczne ferie w OKSiR okazały się nie tylko świetną formą spędzenia wolnego czasu, ale także okazją do nauki, twórczej zabawy i integracji.



Świetna zabawa na balu „Aleją Gwiazd”

Sport

Zimowe testy Piasta przed rundą

wiosenną

Piaśt Żmigród rozegrał kolejny mecz kontrolny w ramach zimowych przygotowań. W sobotę 7 lutego zespół prowadzony przez Marcina Foltynę zmierzył się w Lubinie z drugim zespołem Zagłębia Lubin. Rywal nie należał do przypadkowych. Rezerwy Zagłębia po rundzie jesiennej zajmują wysokie, czwarte miejsce w tabeli grupy 3 Betclic III ligi i są jednym z najmocniejszych przeciwników, z jakimi Piast mierzy się tej zimy.

Spotkanie zakończyło się wyraźnym zwycięstwem gospodarzy 6:1. Zagłębie II potwierdziło swoją jakość i organizację gry, a Piast musiał uznać wyższość trzecioligowca. Jedyną bramkę dla zespołu ze Żmigrodu zdobył zawodnik testowany. Mecz był jednak kolejnym ważnym elementem budowania formy przed rundą wiosenną i okazją do sprawdzenia zawodników w konfrontacji z rywalem z wyższego szczebla rozgrywkowego.

W kadrze Piasta znajduje się już Tomasz Wojciechowski, który wraca do zespołu i ma wzmocnić siłę ofensywną drużyny. 30-letni napastnik obecny sezon rozpoczął w barwach Prochowiczanki Prochowice. W rundzie jesiennej Koleje Dolnośląskie IV ligi zdobył 12 bramek i plasuje się w ścisłej czołówce klasyfikacji strzelców tych rozgrywek. Wojciechowski jest wychowankiem Prochowiczanki, a w swojej karierze reprezentował również Miedź Legnicę, KS Polkowice, Apis Jędrzychowice oraz Chrobrego II Głogów, gdzie spędził trzy sezony. Do Piasta dołączył na początku okresu przygotowawczego i już w pierwszym sparingu



FOT. MKS PIAST ŻMIGRÓD

zaznaczył swoją obecność dwoma trafieniami. Na listę strzelców wpisał się także w meczu z rezerwami Zagłębia.

Przed Piastem kolejny sprawdzian. W środę 11 lutego o godz. 18.00 na boisku ze sztuczną nawierzchnią Stadionu Miejskiego w Żmigrodzie zespół zmierzy się z Polonią Trzebnica. Drużyna z Trzebnicy występuje w klasie okręgowej i po rundzie jesiennej zajmuje ósme miejsce w tabeli wrocławskiej okręgówki. W 15 rozegranych spotkaniach Polonia siedmiokrotnie wygrywała, trzy razy remisowała i pięciokrotnie schodziła z boiska pokonana. Wszystko wskazuje na to, że zespół prowadzony przez trenera Leszka Karbownika nie jest obecnie zagrożony walką o utrzymanie, ale też nie znajduje się w gronie drużyn walczących o awans.

Polonia ma za sobą trzy mecze kontrolne. W pierwszym z nich pokonała 5:2 drużynę U19 Olimpicu Wrocław, następnie przegrała 0:1 z Moto-Jelczem Oława oraz 2:4 z Polonią Środa Śląska. Dla Piasta będzie to czwarty sparing tej zimy, a dla kibiców spotkanie o dodat-

kowym znaczeniu. Obie drużyny rywalizowały ze sobą w przeszłości na różnych szczeblach rozgrywkowych, a mecze derbowe powiatu trzebnickiego przyciągały na trybuny liczną publiczność.

Ostatnie ligowe starcia między Piastem, a Polonią miały miejsce w sezonie 2022/2023 na poziomie IV ligi dolnośląskiej. 20 sierpnia 2022 roku w Żmigrodzie Piast wygrał 3:1, natomiast 11 marca 2023 roku w Trzebnicy zwyciężył 3:0. Choć środowe spotkanie będzie jedynie meczem kontrolnym, kontekst lokalnej rywalizacji może dodać mu dodatkowych emocji.

Dla Piasta zimowy okres przygotowawczy to czas intensywnych testów i budowania kadry przed wznowieniem rozgrywek. Sparing z trzecioligowymi rezerwami Zagłębia pokazał skalę wyzwania, z jakim mierzy się zespół, natomiast konfrontacja z Polonią Trzebnica będzie kolejną okazją do sprawdzenia ustawienia, skuteczności i stabilności gry przed startem rundy wiosennej.

: TN

Polonia gonila wynik, rezerwy odwróciły losy meczu

GKS Polonia Trzebnica ma za sobą trzeci sparing w zimowym okresie przygotowawczym do rundy wiosennej sezonu 2025/2026. W sobotę 7 lutego zespół prowadzony przez Lesława Karbownika zmierzył się przy ul. Winogronowej z MLKS Polonią Środa Śląska, kolejnym rywalem z IV ligi. Spotkanie od pierwszych minut toczyło się w wysokim tempie. Obie drużyny grały ofensywnie, a sytuacji bramkowych nie brakowało po obu stronach.

W pierwszej połowie skuteczniejsi okazali się gospodarze. Zespół ze Środy Śląskiej wykorzystał swoje okazje i do przerwy prowadził 3:0. Polonia Trzebnica również dochodziła do sytuacji strzeleckich, jednak zabrakło wykończenia. Po zmianie stron i korektach taktycznych wprowadzonych przez trenera Karbownika obraz gry wyraźnie się zmienił. Polonia przejęła inicjatywę, częściej przebywała pod bramką rywala i zaczęła odrabiać straty. Bramki Pawła Sasina oraz Daniela Łuczaka zmniejszyły wynik do 3:2 i otworzyły końcówkę meczu. W momencie, gdy trzebniczanie mocno naciskali w poszukiwaniu wyrównania, gospodarze wykorzystali rzut rożny i ustalili rezultat na 4:2.

Pierwszy zespół Polonii wchodzi w szósty tydzień przygotowań do rundy wiosennej. Drużyna realizuje plan treningowy obejmujący trzy jed-



FOT. MAREK KURZYDŁO - FB/GKS POLONIA TRZEBNICA

nostki na boisku w tygodniu oraz mecze kontrolne. Jednym z nich było spotkanie z MKS Piast Żmigród. Kolejny sprawdzian zaplanowano na sobotę 14 lutego o godz. 15.00 na stadionie w Żmigrodzie, gdzie Polonia rozegra piąty sparing tej zimy z KP Rawia Rawicz.

Równolegle do pierwszego zespołu swoje przygotowania kontynuują rezerwy. W śnieżnych warunkach Polonia II rozegrała drugi mecz kontrolny, a jednocześnie pierwszy wyjazdowy sparing. Rywalem był KP Kobierzyce. Zespół prowadzony przez Daniela Sidorkiewicza przystąpił do meczu w osłabionym składzie. Część zawodników zmaga się z chorobami, kilku przebywa na obozie szkoleniowym w Barcelonie, dlatego kadre uzupełniono piłkarzami pierwszej drużyny.

Pierwsza połowa była wyrównana, z lekką przewagą gospodarzy. Mimo kilku prób

po obu stronach do przerwy utrzymał się bezbramkowy remis, a ważne interwencje notował bramkarz Jakub Szyjka. Po zmianie stron inicjatywę przejęła Polonia II, częściej atakując i kreując sytuacje, choć brakowało skuteczności. Około 60. minuty KP Kobierzyce objęły prowadzenie po szybkiej kontrze. Końcówka należała jednak do gości. W 82. i 85. minucie Daniel Łuczak dwukrotnie wpisał się na listę strzelców, dając prowadzenie Polonii II. Gospodarze wyrównali w 90. minucie, lecz ostatnie słowo należało do trzebniczian. Zwycięskiego gola zdobył Jakub Mękowski, ustalając wynik na 3:2 dla Polonii II.

Rezerwy nie zwalniają tempa. Kolejny sparing rozegrają 15 lutego 2026 roku o godz. 13.00 na FAIR PLAY Arena w Trzebnicy, gdzie zmierzą się z Mechanikiem Brzezina.

: TN

Dolpasz testuje formę.
Sparingowy remis w Żmigrodzie

W niedzielę 8 lutego w Żmigrodzie pierwsza drużyna seniorów LKS Dolpasz Skokowa zmierzyła się w drugim meczu kontrolnym z wymagającym rywalem – KP Rawia Rawicz, występującym w V lidze wielkopolskiej. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Żółto-zieloni musieli solidnie popracować na ten wynik, a jedyną bramkę dla Dolpaszu zdobył Tomasz Bąk. Sparing był kolejnym elementem zimowych przygotowań do rundy wiosennej i pozwolił sztabowi szkoleniowemu sprawdzić różne warianty ustawienia zespołu.

Tego samego dnia swoje piłkarskie umiejętności doskonalili także najmłodsi zawodnicy



FOT. JAROSŁAW PUNKEL - FB LKS DOLPASZ SKOKOWA

klubu. Chłopcy z rocznika 2018 i młodszy rozegrali trójmecze z zespołem Wołów Future Academy w hali sportowej w Wołowie. Dla

młodych piłkarzy było to cenne doświadczenie i okazja do sportowej rywalizacji.

: TN

Ruszyły zapisy do Półmaratonu Doliny Baryczy

Ruszyły zapisy do Półmaratonu Doliny Baryczy w Żmigrodzie. Partnerem Tytułarnym wydarzenia po raz kolejny została firma Markus Sajejewicz Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Na uczestników czeka szybka, płaska i malownicza trasa, sprzyjająca zarówno walce o rekordy życiowe, jak i spokojnemu pokonaniu dystansu. Lista startowa już zaczyna się zapełniać.

Bieg odbędzie się 26 kwietnia, start zaplanowano na godz. 11. Wpisowe wynosi 80 zł do 13 kwietnia, 100 zł do 22 kwietnia oraz 120 zł w dniu zawodów. Szczegółowych informacji udziela dyrektor biegu Grzegorz Paryna, tel. 602 653 539.

: TN

5

MARKUS

PÓŁMARATON

Doliny Baryczy w Żmigrodzie

21,097 km

26 kwietnia 11:00

SPONSOR GENERALNY

MARKUS

SAJEJEWICZ

Bór wygrywa w sparingu

Piłkarze KP Bór mają za sobą kolejny sparing w ramach zimowych przygotowań. W meczu z rezerwami MLKS Polonia Środa Śląska, zespołem z 1. grupy wrocławskiej A-klasy, który zajmuje obecnie 5. miejsce w tabeli, nie brakowało emocji.

Był to piąty sparing Boru tej zimy. Spotkanie nie od początku układało się po myśli drużyny z Obornik Śląskich. Do 65. minuty zespół musiał gonić wynik i na bieżąco korygować błędy. Końcówka należała jednak do gości, którzy przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę i wygrali 4:3. Kolejny sprawdzian czeka zespół w sobotę, 14 lutego o godz. 15.00 w Miękinii. Rywalem Boru będzie Piast Lutynia.



FOT. FB/KP BOR OBORNIKI ŚLĄSKIE

Równolegle swoje mecze kontrolne rozegrały drużyny orlika i młodzika. W hali zmierzyły się z zespołami szkoły Eleven Dzierżoniów, która przebywała na obozie przygotowawczym w Obor-

nikach Śląskich. Spotkania były okazją do sprawdzenia formy, zebrania doświadczenia i rywalizacji w dobrej sportowej atmosferze.

■ TN

Medale na międzynarodowym turnieju

796 zawodników, 50 osób obsługi, 17 państw i aż 31 reprezentowanych nacji, w tym 120 Polaków – tak wyglądała skala tegorocznego turnieju Flanders Fields, który przez dziewięć edycji wyrósł na jedną z największych imprez tej rangi w Europie. Nie zabrakło mocnych walk, świetnych układów, międzynarodowych debiutów i medali, a także cennego doświadczenia. Bardzo dobrze zaprezentowali się zawodnicy Klubu Taekwon-do KO DANG z Obornik Śląskich, Legnicy. Oto ich osiągnięcia: Oskar Jankiewicz – 3. miejsce (walka indywidualna) Jonasz Wiśniewski – 2. miejsce (walka indywidualna), 1. miejsce



FOT. FB/KLUBU TAEKWON-DO KO DANG - OBORNIK ŚLĄSKIE, LEGNICA

(walka drużynowa) Aniela Dusińska – 3. miejsce (walka indywidualna), 2. miejsce (walka drużynowa) Kalina Gąsior – 3. miejsce (układy formalne) Nina Gąsior – 1. miejsce (walka indywidualna), 3. miejsce (walka drużynowa) Mi-

lena Pawlik – 3. miejsce (układy formalne) Zuzanna Turzyńska – 2. miejsce (walka indywidualna), 3. miejsce (walka drużynowa).

■ TN

SALON MEBLOWY AGA
TRZEBNICA
ul. Milicka 28A
w podwórku
tel. 600 630 295
▶▶▶ ATRAKCYJNE CENY

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
tel. 600 609 606
Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem
Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

Outlet Euromodapolska
STYLOWA ODZIEŻ
damska, męska i młodzieżowa
w atrakcyjnych cenach.
TRZEBNICA,
ul. Pobożnego 24B
Zapraszamy na zakupy!

AKROBATYKA ZAPISY
601-996-355
www.magiatanca.pl
ZAPRASZAMY ▶▶▶

**WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPAŁOWE**
Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY
Tel. 695 934 148,
663 693 820

**PASZE
DLA ZWIERZĄT
HODOWLANÝCH**
(kury, kaczki, gęsi,
króliki, gołębie, ptaki)
Tartak na krzyżówce
-Głuchów Górny 1
695 934 148
663 693 820

USŁUGI KURIERSKIE
Z nami nadasz
lub odbierzesz przesyłki
• od koperty do palety
• niestandardowe
• międzynarodowe
TARTAK NA KRZYŻÓWCE
- GŁUCHÓW GÓRNY -
Tel. 576 669 665, 695 934 148

**MIEJSCE
NA TWOJĄ
REKLAMĘ**
zadzwoń
601-735-810

SKUP ZŁOMU
TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
SKUPUJEMY:
• złom stalowy
• metale kolorowe
• akumulatory
• karton i makulaturę
• folię bezbarwną
Waga najazdowa 50 ton
Atrakcyjne ceny!
Masz złom, zadzwoń,
podstawimy kontener
- transport gratis!
Podstawiamy również
kontenery na gruz
i odpady budowlane
Czynne:
pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

Societas®
INTELIGENTNA OCHRONA BIZNESU
Ochrona fizyczna osób i mienia
54-156 Wrocław
ul. Metalowców 25
tel./fax.: 071-355-22-23
Projektowanie i montaż systemów alarmowych
Całodobowe monitorowanie systemów alarmowych
www.societas.com.pl
info@societas.com.pl
Całodobowe interwencje zmotoryzowanych patroli
Posiadamy oddziały Grup interwencyjnych m. in. w Trzebnicy i Obornikach Śląskich

**Zareklamuj swoją firmę
w Wizytowniku NOWej**
199 zł netto/m-c
Reklama w gazecie i wpis w katalogu firm
na portalu nowagazeta.pl przez miesiąc
← Skorzystaj już dziś!
601-735-810

ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK

W POWIECIE TRZEBNICKIM:

TRZEBNICA

- **“POD BAZYLIKĄ”** ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **“PANACEUM”** ul. Daszyńskiego 65
– codziennie 7:00-22:00
(także soboty, niedziele)
- **“LEGE ARTIS”** ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- **“LEGE ARTIS”** ul. Kościuszki 10
pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **“HERBENA”** ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **“APTEKA PRZY RATUSZU”** ul. Obornicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- **“WRATISLAVIA IV”** ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- **“WRATISLAVIA V”** ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **“MATERIA MEDICA”** ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **“MEDICAMENTUM”** ul. Dworcowa 62
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **“VIOLA”** Pęgów, ul. Główna 81
pon.-pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **“KONWALIA”** ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **“ZAMKOWA”** ul. Zamkowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-20:00
- **“ŻMIGRODZKA”** ul. Lipowa 1
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **“MEDIQUA”** ul. Sportowa 24/lok.06
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **“LEGE ARTIS”** ul. Kolejowa 9, lok.3
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **“W RYNKU”**, ul. Rynek 10
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00
- **“POD LWEM”** ul. Żmigrodzka 17
pon. - pt. 8:00-18:30, soboty 8:00-14:00
- **“LAWENDOWA”**, Skokowa, ul. Wrocławska 9
pon. - pt. 8:30-16:30, soboty 9:00-13:00

WISZNIA MAŁA

- **“LEŚNA”** ul. Wrocławska 2
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **“MALWA”**, ul. Spacerowa 4
pon. - pt. 8:00-17:00, soboty 9:00-12:00
- **“POD ŻŁOTĄ WAGĄ”** ul. Milicka 1
pon. - pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne
gabinety
lekarskie

Trzebnica

❖ GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog**Trzebnica, ul. Obornicka 41e**
(koło stadionu)

Rejestracja:

tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:

pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

❖ GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,**Trzebnica,**
ul. Adama Mickiewicza 1

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.

w godz. 16.00-19.00

❖ DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerologTrzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia, światłolecznictwo (AZS, łuszczyca), usuwanie brodawek i włókniaków (kriochirurgia), elektrokoagulacja

ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNE**mgr Anna Binek**
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy cukrzycowej i zmienionych chorobowo płytek paznokciowych, usuwanie odcisków i modelaż, oczyszczanie i pielęgnacja twarzy, peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.plNEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETYK SŁUCHU Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W.WITOSA 2
pon.8-17; wt.śr.czw.8-16; pt.8-15
Tel. 71 740 50 12ZAREKLAMUJ SWÓJ
GABINET LEKARSKI**JUŻ OD 80 ZŁ NETTO**
ZA MIESIĄC**ZADZWOŃ 601-735-810**

❖ PSYCHIATRA

lek. Agnieszka Dzioba-
Musiał

TRZEBNICA

Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10Przyjmuje we wtorki
od godz. 16⁰⁰

Tel. 665 38 38 58

❖ PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY**GINEKOLOG-POŁOŻNIK**
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia

Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:

TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA

TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4❖ PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY

KARDIOLOG

dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG

Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA

poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA

TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4❖ GABINET
REUMATOLOGICZNY**Małgorzata Hańczyc**
Specjalista Reumatolog

- choroby stawów i kręgosłupa
- reumatoidalne zapalenie stawów
- toczeń, zespoły bólowe

Rejestracja w dni powszednie - telefon lub
SMS z treścią: „Reumatolog wizyta”
Uzgodnienie terminu w godzinach
popołudniowych/wieczornych**TRZEBNICA ul. Obornicka 6b**
Tel. 506 318 601

❖ LARYNGOLOG

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA

Rynek 9

Przyjmuje w środy
w godz.15.00-17.00Rejestracja
tel. 781-408-408
600-630-889GR PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG**Dr nauk med. Piotr**
Pastuszekchoroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne**Trzebnica, ul. Kościuszki 10**
Rejestracja, tel. 607 09 99 00❖ PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**dr n. med. Patrik Forszt**
Specjalista Urolog, FEBUChoroby nerek, pęcherza
prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:

środa 15.30-18.00

Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10

tel. 577-130-827**USG NA MIEJSCU****www.forszt.pl**Prywatne
gabinety
lekarskie

Milicz

❖ PORADNIA
DERMATOLOGICZNA**MILICZ, ul. Kasztanowa 16**► Przyjmuje bezpłatnie
w ramach NFZ► Obowiązują
skierowania**WOLNE MIEJSCA**

Rejestracja:

605-195-194

Informacja dla pacjentów

MIEJSCE NA
TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIEMIEJSCE NA
TWÓJ
GABINET
LEKARSKI
już od 80 zł/m-c

Bezpłatna mammografia w powiecie trzebnickim

■ W lutym mammobusy, czyli mobilne, w pełni wyposażone pracownie mammograficzne zaplanowały na terenie powiatu trzebnickiego postoje w 3 gminach. Każdy z nich to okazja do bezpłatnego badania dla kobiet w wieku 45-74 lat. Mammografia jest finansowana przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

NFZ

Rak piersi w początkowym okresie może nie dawać żadnych objawów. Dlatego tak ważne jest, aby każda kobieta, regularnie wykonywała badania profilaktyczne. Choroba wcześniej wykryta daje duże szanse na pełny powrót do zdrowia.

Badanie mammograficzne trwa zaledwie kilka minut i nie wymaga od pacjentki żadnych przygotowań. Wystarczy zabrać ze sobą dowód osobisty i ewentualnie wyniki wcześniej wykonanych badań. Na badanie nie potrzeba skierowania.

Z profilaktycznej mammografii finansowanej przez NFZ mogą skorzystać panie w wieku od 45 do 74 r. ż. spełniające jedno z poniższych kryteriów:

- w ciągu ostatnich 2 lat nie miały profilaktycznej mammografii na NFZ;
- zakończyły okres 5 lat od leczenia chirurgicznego raka piersi i pozostają w ciągu uzupełniającej hormonoterapii (HT) – zaleca się badanie co 12 miesięcy;
- zakończyły leczenie raka piersi i 5-letni proces moni-

torowania po zakończeniu leczenia – zaleca się badanie co 12 miesięcy.

Mammografię w ramach programu profilaktyki raka piersi można wykonać w pracowni stacjonarnej lub w mammobusie. Badanie jest bezpłatne, finansuje je Narodowy Fundusz Zdrowia.

**Zaplanowane postoje
mammobusów w lutym
na terenie powiatu
trzebnickiego:**

- 12.02.2026 godz.09:00-15:00 ul. Trzebnicka 37, Oborniki Śląskie, Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Diagnostyk” S.C. L. Szyński, W. Kwiecień
- 17.02.2026 godz.09:00-11:30 ul. Poniatowskiego 21, Oborniki Śląskie, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Diagnostyka Largo
- 17.02.2026 godz.13:00-15:00 ul. Trzebnicka 11, Zawonia, Niepubliczny

Zakład Opieki Zdrowotnej Diagnostyka Largo

- 18.02.2026 godz.09:00-11:30 ul. Wrocławska 4, Wisznia Mała, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Diagnostyka Largo

Pełny harmonogram postojów mammobusów znajdziemy na stronie internetowej Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia oraz na stronie pacjent.gov.pl.

■ Komunikat prasowy NFZ

**Prywatne
gabinety
lekarskie**

**Oborniki
Śląskie**

 **PRAKTYKA LEKARSKA**

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V
Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150
Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**

dr n. med. Małgorzata Ras

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska
mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkola RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

**PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski

specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C

Rejestracja tel: 501-270-303.

**STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,

ul. Łokietka 22

(koło restauracji BAJKA)

Stomatologia zachowawcza,

protetyka, radiowizjografia

GABINET CZYNNY

pon.-pt. - 9.00-20.00;

sob. - 9.00-12.00

tel. 71/310-26-12

Trzebnica

**WARSZTATY MALARSKIE
W PARACH**

Gminne Centrum Kultury i Sztuki w Trzebnicy zaprasza młodzież od 17 roku życia oraz dorosłych do udziału w warsztatach malarskich.

Podczas zajęć uczestnicy będą pracować w duetach, co ma sprzyjać uczeniu się współpracy i wyrażania emocji poprzez sztukę. Nie jest wymagane wcześniejsze doświadczenie.

Warsztaty odbędą się 13 lutego (piątek) w godzinach od 17.30 do 20.00, w sali 100 GCKiS w Trzebnicy.

Koszt udziału w warsztatach: 30 zł.
Zapisy przez stronę GCKiS:
<https://gckis-trzebnica.bilety24.pl/>

**WALENTYNKOWY TURNIEJ
BADMINTONA DLA PAR**

W walentynki, 14 lutego (sobota), odbędzie się turniej par w badmintonie. Zawody potrwać od 10.00 do 12.00 w Hali Sportowej przy ul. Kościelnej 9 w Trzebnicy. Dla laureatów przewidziano nagrody.

Udział jest bezpłatny. Ilość miejsc ograniczona.

Zapisy na adres mailowy: lukasnowakowski@gmail.com

Oborniki Śląskie

**WERNISAŻ „NIEOBECNOŚĆ”
MAŁGORZATY
MATUSZEWSKIEJ**

Obornicki Ośrodek Kultury zaprasza na wernisaż Małgorzaty Matuszewskiej.

Wernisaż odbędzie się 14 lutego (sobota) o godz. 18.00 w Galeria Plastycznej w OOK. Wystawę będzie dostępna do oglądania do 13 marca.

Artystka to laureatka wielu konkursów oraz stypendystka Hochschule Niederrhein. Jej prace znajdują się w zbiorach Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, w Muzeum w Krośnie oraz w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. Ziała w obszarze Sztuki Włókna, land artu, grafiki i ilustracji.

„RUBINOWE GODY”

**- WROCŁAWSKI TEATR
KOMEDIA W OOK**

OOK i Kino Astra zapraszają na spektakl „Rubinowe gody” w wykonaniu artystów z Wrocławskiego Teatru Komedia. Wydarzenie odbędzie się 1 marca (niedziela) o 19.00 w Obornickim Ośrodku Kultury.

Spektakl jest opowieścią o miłości, małżeństwie, zmieniającym

się świecie oraz kpiąco przedstawia politykę i polityków.

Bilety: od 106,50 zł, na stronie OOK: <https://kulturalne-oborniki.bilety24.pl/>

Żmigród

**ADRENALINA AKUSTYCZNIE:
WALENTYNKOWY KONCERT**

13 lutego (piątek) w Art&Kultura Cafe przy ul. Wrocławskiej 12, odbędzie się koncert walentynkowy.

Zespół Adrenalina postanowił przedstawić swoje utwory w wersji akustycznej.

Wstęp wolny

Rezerwacja stolików: tel. 502 051 004

MARATON NA RATY: ETAP I

15 lutego (niedziela) odbędzie się I etap XIV edycji Żmigrodzkiego Maratonu na Raty. Wydarzenie rozpocznie się o 10.00 w Zespole Pałacowo - Parkowym w Żmigrodzie.

Udział można wziąć niezależnie, czy chce się biec, czy maszerować z kijkami. Liczy się aktywność na świeżym powietrzu.

Udział jest bezpłatny.

Prusice

**SPOTKANIA KOBIET: DZIEŃ
POZYTYWNEGO MYŚLENIA
(3 DNI, 3 MIEJSCOWOŚCI)**

Gmina Prusice zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu „Spotkania Kobiet”. Motywem spotkania będzie Dzień Pozytywnego Myślenia - warsztat ze sobą samą: trochę inspiracji, rozmowy i ćwiczeń, które dodają lekkości i dobrej energii.

Spotkania odbędą się w 3 miejscowościach, w godzinach 18.00-20.00:

* **Wszemirów - 17 lutego** (wtorek)

* **Prusice - 18 lutego** (środa) - Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Prusicach

* **Dębica - 19 lutego** (czwartek)

Obowiązują zapisy: pod nr tel. 573 991 645 lub bezpośrednio u sołtysów Wszemirowa i Dębicy.

KINO KOBIET -

PRELEKCJA I SEANS

Projekt Kino Kobiet zaprasza na film „Babygirl” z Nicole Kidman i Antonio Banderasem oraz prelekcję tematyczną. Seans odbędzie się 16 lutego (poniedziałek) w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Prusicach.

Bilety: 25 zł, w kasie GOKiS przed wydarzeniem.

Wisznia Mała

**WERNISAŻ ORAZ
KONCERT „PIERWSZE
SKRZYPCE BALETU”**

OKSiR w Wiszni Małej zaprasza na wernisaż fotografii „Pierwsze Skrzypce Baletu” - spotkanie z primabaleriną Marią Kijak-Rakowską oraz koncert Agnieszki Pełpowskiej.

Wydarzenie zorganizowane jest w ramach 92. Wiszeńskich Spotkań ze Sztuką 2026 i odbędzie się 19 lutego (czwartek) o godzinie 18.00 w Galerii na Zakręcie przy OKSiR w Wiszni Małej.

Wystawę będzie można oglądać do 27 marca.

**SPOTKANIA OTWARTE
W RAMACH KONSULTACJI
SPOŁECZNYCH**

Gmina Wisznia Mała zaprasza na spotkania otwarte w ramach Projektu Planu Ogólnego Gminy Wisznia Mała.

Celem spotkań otwartych jest prezentacja projektu - jak się z nim zapoznać, jak wygląda, ja-

kie są powody przyjętych ustaleń; oraz umożliwienie publicznej dyskusji.

*18. lutego (środa), godz. 17:30 – Świetlica w Krynicznie, ul. Parkowa 6

*25 lutego (środa), godz. 17:30 – Świetlica w Krynicznie, ul. Parkowa 6

Zawonia

**PĄCZKOWA KAWIARENKA
ZAPRASZA!**

Klub Seniora z gminy Zawonia zaprasza w tłusty czwartek na pączki i faworki. Pączkowa Kawiarenka otwiera podwoje 12 lutego o godzinie 12:00. Czynna będzie do chwili sprzedaży ostatniego pączka.

Kto kupuje gazetę w czwartek z rana ten wie i może się jeszcze zaplątać na słodkości!

ZABAWA WALENTYNKOWA

Sołectwo Czeszów zaprasza mieszkańców 14 lutego na zabawę walentynkową. Początek o godzinie 19:00 w Centrum Inicjatyw Lokalnych.

Organizatorzy zapewniają: trzy ciepłe posiłki, zimna płyta, sałatki, woda, soki, kawa i herbata oraz ciasto

Muzyka: DJ Piotrek Forte.

Wstęp 400 zł od pary. **Zapisy** tel. 661 138 838

ZIMOWA OPOWIEŚĆ W GOK

GOK zaprasza dzieci 15 lutego o godzinie 17:00 na spektakl „Śnieżna królowa”.

Wstęp bezpłatny. Obowiązują zapisy. Informacje pod nr tel. 71/3128118

GMINNE DYKTANDO:

„WŁĄCZ MYŚLENIE!

ORTOGRAFIA: 6, EMPATIA: 6”

W Sali Senioralnej przy ul. Trzebnickiej 11 odbędzie się 6. edycja Gminnego Dyktanda. Wydarzenie rozpocznie się 20 lutego (piątek) o 11.00.

Tegoroczna edycja odbywa się pod hasłem: „Włącz myślenie! Ortografia: 6, Empatia: 6”, a tytuł tegorocznych zmagania to „Cybernetyczna dżungla i chimeryczni hejterzy”. Gościem specjalnym wydarzenia będzie Marta Zgutczyńska, popularna aktorka i influencerka, która jest ambasadorką kampanii „HejTy, reaguj!”.

Szczegółowe informacje: gokzawonia.pl.

opr.KD



ZADZWOŃ DO PRAWNIKA

- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą i Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59**

Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademii Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK – SADZINICA – absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgowej Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. Prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

**Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59**

Masz temat?

ZADZWOŃ:

 **693-446-141**

**Nie jesteśmy
obojętni**



CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Cena zależy od kategorii,
w której ogłoszenie
będzie zamieszczone.

**CENA OBEJMUJE
OGŁOSZENIE ZE
ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.**

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJME - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/
ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO -
2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł

- **DLA OSÓB
PRYWATNYCH - 10 zł**

Dopłata za publikację
na stronie internetowej -
1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do
gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety
w Trzebnicy, przy ul. Armii
Krajowej 2B
- mailem na adres
reklama@nowagazeta.pl
z dostarczeniem dowodu
uiszczenia opłaty za
ogłoszenie na konto
bankowe NOWAPRESS s.c.
- przez stronę internetową
nowagazeta.pl

**OGŁOSZENIA DROBNE
DO AKTUALNEGO
WYDANIA GAZETY
PRZYJMUJĄ SĄ DO
WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰**

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

▶ **Sprzedam** działkę rolną o
pow.0,26 ha w Jażwinach
oraz dom w stanie surowym
zamkniętym o pow. 220
mkw. na działce 17 arów w
Kałowicach. Tel.606637652

▶ **Sprzedam** atrakcyjną działkę
budowlaną w Szczytkowicach
Tel.696 527 305

▶ **Sprzedam** ziemię lub
wyzdierzawie 40 hektarów,
gmina Oborniki Śląskie,
powiat Trzebnica Tel.721 411
149



▶ **Nieruchomość dla**
inwestora. Duży obiekt
1000m2 blisko Twardogóry,
Krośnic, Międzyborza. Dom
planowany pod Dom Seniora.
inf. tel. 883005222. 710000.EU

AUTO - MOTO

SPRZEDAM

▶ **Sprzedam** Opla Astrę,
turbo diesel 1,7, silnik isuzu,
skrzynia 6, przegląd ważny do
końca roku, opony zimowe
+ alufelgi, rok 2010 Tel.732
660 460



▶ **Volkswagen Tiguan TDI**,
rok 2008, 1938 cm3 diesel,
automat, przebieg 205 tys.
km, szary metalik, pełne

NOWA
gazeta trzebnicka

Ogłoszenia drobne
możesz nadać również
w **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie
do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety
ul. Armii Krajowej 2B



- Biuro Ogłoszeń
ul. Kościelna 7
(obok Hali Sportowej ZAPO)

ŻMIGRÓD

- Usługi Poligraficzne
Miroslaw Kuraciński,
ul. Św. Jana Pawła II 5



wyposażenie, tapicerka
skóra, garażowany,
estetycznie utrzymany. Cena
25 500 zł. Oborniki Śląskie.
Tel.885350410



▶ **Sprzedam** używane opony
na alufelgach, pozostałość po
sprzedanym pojeździe Opel
Corsa C, rozmiar 185/65r15,
rozstaw śrub 4x100. Cena za
komplet 500 zł. Trzebnica.
Proszę dzwonić, nie
odpowiadam na wiadomości.
Tel.793 780 226



▶ **Sprzedam** Opel Astra H, rok
produkcji 2004, 1.6 Benzyna +
LPG. Skrzynia biegów manu-
alna, napęd na przednie koła.
Niski przebieg: 181 733 km.
Wypożyczenie: Klimatyzacja
automatyczna, aluminiowe
felgi, centralny zamek, ABS,
elektryczne szyby przed-
nie, elektrycznie ustawiane
lusterka, poduszki powi-
etrzne, radio, wspomaganie
kierownicy. Cena 6000 zł do
negocjacji Tel.601714078

RZECZY UŻYWANE

SPRZEDAM



▶ **Sprzedam** dwie sofy IKEA,
stan bdb. Tel.694432219



▶ **Sprzedam** piękną sukienkę
komunią, rozm. 146/152.
Sukienka wyprana, niepraso-
wana. Wymiary: długość 130
cm, szer pod pachami 37, w
pasie też ok 37. Z tyłu lekko
puściła na szwie (ok cm) do
przeszycia czy zacerowania.
Dodatkowo do sukienki
dodaję bolerko, torebkę,
piękny wianek i rękawiczki (w
jednej urwana zaczepka na
palec, do zszycia). Zachęcam
do kupna. Tel.603629614

▶ **Sprzedam:** kultywator 5
metrów, przyczepę 6-tonową,
Orkan do cięcia zielonek.
Gmina Oborniki Śląskie,
powiat Trzebnica. Tel.721 411
149

KUPIĘ

▶ **Kupię** monety, zegarki, srebro,
odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE

▶ **Sprzedam** ziemniaki jadalne,
żółte i czerwone oraz
odpadowe. Tel.604637080

▶ **Kupię** przyczepkę ławetę
do 6000 zł. Zarejestrowaną.
Najchętniej pełną płaską
podłogą z kołami na zewnątrz.

Od 3,5 do 4 m. DMC 1800 do
2000 kg. Tel. 577560614

▶ **Kupię** ciągniki, przyczepy
i maszyny rolnicze.
Tel.535135507



▶ **Sprzedam** akordeon Polwerini
włoski (na zdjęciu), 120 basów,
9 rejestrów (2+7), wiśniowy,
stan idealny. Pilnie sprzedam
cena 2950 zł - do negocjacji
oraz akordeon niemiecki
Hohner 96 basów, cena 1700
zł - do negocjacji. Oborniki
Śląskie Tel.885350410

USŁUGI

▶ **Wycinka** sadów powyżej
1ha oraz samosiewów na
gruntach rolnych i działkach
budowlanych Tel.692 635 672



▶ **Oferujemy** wynajem
podnośnika koszowego,
idealnego do wszelkich prac
na wysokościach. Nasz sprzęt
doskonale sprawdza się przy
montażu reklam, konserwacji
budynków, przycince drzew,
pracach elektrycznych oraz
wszystkich innych zadaniach
wymagających dostępu
do wysoko położonych
miejsc. 725942291|Oborniki
Śląskie Trzebnica Żmigród
||elmat2019.biuro@gmail.com

TAPICER
604300278

▶ **TAPICER** - dokładnie.
Tel.604300278

PRACA

DAM PRACĘ

▶ **Firma** poszukuje osoby chętne
do pracy na dachach płaskich.
Zarobki: 5000,00 zł. Kontakt
pod numerem: 500266161

SZUKAM PRACY

▶ **Zaopiekuję** się w
Trzebnicy osobą starszą
lub niepełnosprawną
wraz z zakwaterowaniem.
Tel.783821029

Zostań dziennikarzem lokalnym!

NOWA GAZETA TRZEBNICKA oraz portal **NOWAGAZETA.pl**
poszukują współpracowników

KOGO SZUKAMY?

✓ **Dziennikarzy i korespondentów lokalnych**
Osób, które chcą pisać o tym, co ważne dla mieszkańców
Trzebnicy i okolic.

CO OFERUJEMY:

- Możliwość publikacji tekstów w gazecie i na portalu
- Elastyczną formę współpracy
- Wsparcie redakcji i możliwość rozwoju dziennikarskiego
- Realny wpływ na lokalne media

JAK APLIKOWAĆ? Wyślij maila z tytułem **PRACA** na: redakcja@nowagazeta.pl
Nie musisz mieć idealnego CV. Liczy się ciekawość świata i chęć działania.

NOWA gazeta.pl



AGRITO®
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE
tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**Kupię lub wydzierżawię
ZIEMIĘ ROLNĄ!**

Okolice: Ujeździec Wielki
w promieniu około 10 km

Każda ilość!

Proszę dzwonić pod numer telefonu:

693-550-567

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

OSOBOWYCH, BUSÓW, CIĘŻAROWYCH ORAZ SPRZĘTU ROLNICZEGO

ZASWIADCZENIA DO WYREJESTROWANIA
WŁASNY TRANSPORT AUTOLAWETA

MACII
Stacja demontażu pojazdów

Czarkowo 19
64-125 Poniec
tel. 733 70 70 70

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń
w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz
opublikowaniu w Biuletynie Informacji Publicznej
Gminy Żmigród wykazu dotyczącego przeznaczenia
do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym
części działki nr 938 obręb Żmigród o pow. 12,50 m2.



**04.02.2026 r. -
PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracodawców lokalnych)**

- Nauczyciel/nauczycielka przedmiotu fizyka w szkole podstawowej 4/18 (Żmigród)
- Specjalista / Specjalistka do spraw obsługi kluczowych klientów i sprzedaży kampanii reklamowych (Trzebnica)
- Fakturyzysta/fakturyzysta (Trzebnica)
- Pielęgniarka/pielęgniarka (Trzebnica)
- Kierownik/kierowniczka działu wodociągów (Strzeszów)
- Nauczyciel/nauczycielka przedmiotu matematyka w szkole podstawowej (Żmigród)
- Nauczyciel/nauczycielka w przedszkolu (Oborniki Śl.)
- Nauczyciel/nauczycielka współorganizujący kształcenie w przedszkolu (Oborniki Śl.)
- Nauczyciel/nauczycielka współorganizujący/ ca proces kształcenia w szkole podstawowej (Oborniki Śl.)
- Kucharz/kucharka (Wisznia Mała)
- Osoba z uprawnieniami operatora koparki (Wisznia Mała, Trzebnica)
- Osoba z uprawnieniami operatora maszyn CNC (Cerekwica)
- Osoba do obsługi uroczystości pogrzebowych (Trzebnica)
- Osoba kierująca samochodem dostawczym z prawem jazdy kat B (Trzebnica)
- Osoba wykonująca prace pomocnicze w budownictwie (Wisznia Mała)
- Osoba z tytułem inż. wykonująca pracę w dziale technicznym wodno-kanalizacyjnym (Strzeszów)
- Osoba wykonująca pracę w lakierni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace w stolarni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace pomocnicze w stolarni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace w dziale zieleni (Budzicz)
- Osoba wykonująca prace w ślusarstwie (Szewce)

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz opublikowaniu w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród wykazu dotyczącego przeznaczenia do oddania w dzierżawę pod reklamę w trybie bezprzetargowym części działki nr 240 obręb Kanclerzowice o pow. 12,5 m2.

BURMISTRZ GMINY ŻMIGRÓD

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz opublikowaniu w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Żmigród wykazu dotyczącego przeznaczenia do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym części działki nr 630 obręb Żmigród o pow. 38,00 m2 i o pow. 50 m2.

**Dodaj ogłoszenie za darmo na
NOWagazeta.pl**

Chcesz coś sprzedać, kupić lub oddać?

Teraz możesz dodać ogłoszenie
w podstawowej wersji **za darmo!***

* Wszystkie kategorie oprócz pracy,
usług i nieruchomości.

**Nie czekaj – dodaj swoje
ogłoszenie już teraz
i zwiększ swój zasięg!**

Chcesz zdobyć nowych klientów?

ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS!

ZADZWOŃ LUB NAPISZ
reklama@nowagazeta.pl
71-387-21-31



NOWAgazeta.pl **facebook**



SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
POWIATOWY URZĄD PRACY
Tel. 71/387 05 65 wew. 44
STANOWISKO POŚREDNICTWA
PRACY. ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZANIA NASZEJ STRONY
INTERNETOWEJ
www.praca.trzebnica.pl

Uśmiechnij się

Żona do męża:

- Jak wygrasz w lotto, to od razu robię sobie naciąganie zmarszczek, botoks i sztuczne piersi. Co ty na to?
- A co byś powiedziała, gdybym za tę kasę zrobił tuning naszego Tico?
- No co ty? Po co będziesz ładował kasę w starego grata, jak możesz mieć nówkę sztukę?
- Cieszę się kochanie, że mnie rozumiesz.

Podczas przerwy w teatrze Marian poszedł do toalety.

- Wspaniała sztuka, prawda?
- odzywa się stojący obok facet.
- Proszę mi nie zaglądać do pisuaru!

Podczas kłótni, żona żeby dopiec mężowi, mówi:

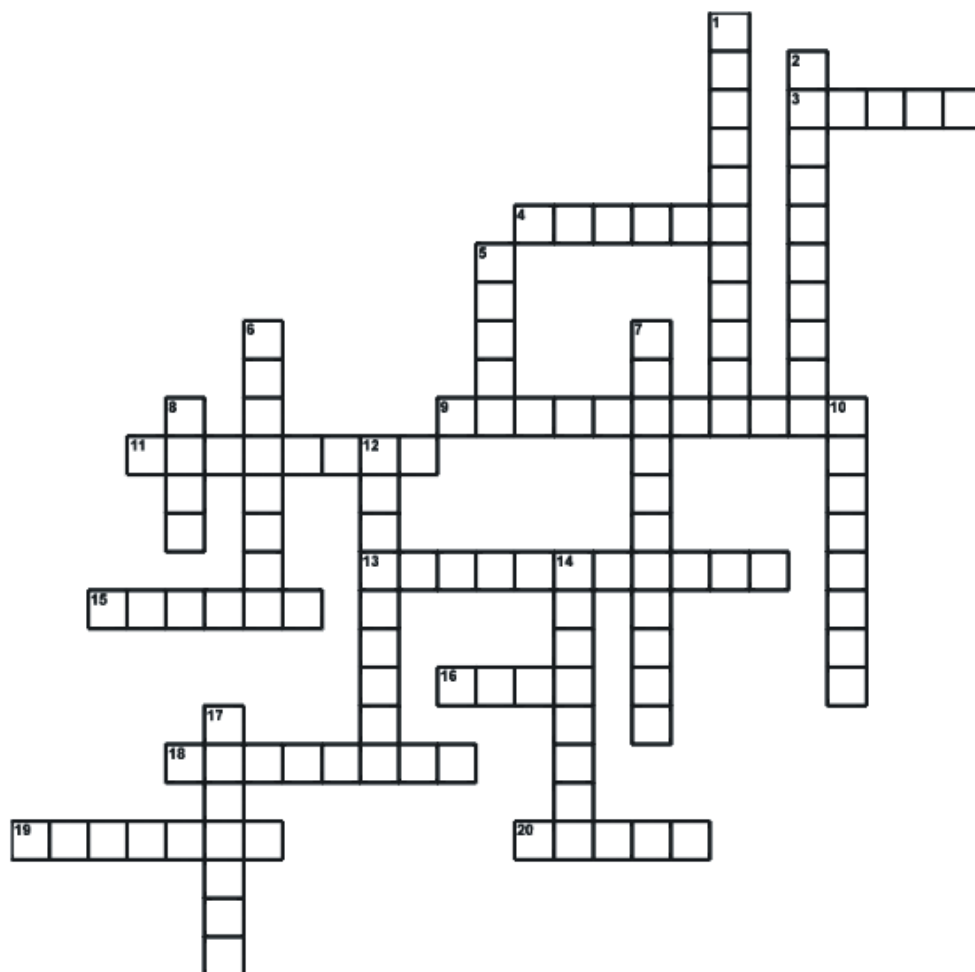
- Jak umrzesz, natychmiast wyjdę za mąż!
- A co mnie obchodzi nieszczęście obcego człowieka?!
- Nauczycielka:
- Kto wie, czym jest paradoks?
- Jasiu:
- To jak się uczysz, uczysz i nic nie pamiętasz.

Mąż do żony:

- Co dziś robimy?
- To zależy.
- Od czego?
- Od twojej odpowiedzi.

Pogłótkuj z NOWą

KRZYŻÓWKA



Pozियोmo:

3. Słone jezioro w Afryce
4. Zabytkowe miasto na zachód od Wenecji
9. Zupa owocowa z czarnych jagód.
11. Człowiek chory na hemofilię.
13. Ruch cieczy lub gazu.
15. Patka płaszcza
16. Ragdoll wśród kotów
18. Osoba, która jeździ rowerem.
19. Pieszczołtliwie o chłopcu.
20. Znoj, trud; żmudna, ciężka praca.

Pionowo:

1. Ślimak z rodziny beczułkowatych.
2. Zgrubienie kości młodych koni
5. Złącze, elemnt połączenia śrubowego.
6. Miłe, przytulne mieszkanko.
7. Przerwa w aktywności lub brak aktywności.
8. Główna część konstrukcji budynków z drewna.
10. Bywa nie do zbicia
12. Technologia przetwórstwa żywności.
14. To, że coś jest całkowicie wierne prawu.
17. Logarytmiczna jednostka miary równa 1/10 bel.

KRZYŻÓWKA WYGENEROWANA ZE STRONY WWW.KRZYZOWKI.EDU.PL

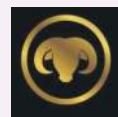
SUDOKU

	6	8	9	1		4		
3	4	2			7			
		7					8	
		5	4	7	9		3	
		4			2		9	
	1					7		4
	2		3	4			7	
4				9	1	2		6
8		1		2	6	3	4	9

4		5	7					6
					2		9	
8	9						3	7
1	3	4	8	9		6	7	
9	6		2	7	4	5	1	
					3	8	4	
3		9		2	6			
	5							4
			9	5			6	

Horoskop

BARAN



Tempo wydarzeń może cię zaskoczyć – coś, co miało poczekać, nagle wymaga decyzji. Nie reaguj impulsywnie, bo łatwo o niepotrzebny konflikt. W drugiej połowie tygodnia skup się na sprawach praktycznych, one przyniosą realne efekty.

BYK



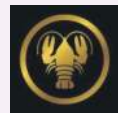
Tydzień sprzyja porządkowaniu tego, co zaniedbane: dokumentów, spraw domowych lub relacji. Nie wszystko da się załatwić od razu, ale pierwszy krok będzie kluczowy. W rozmowach unikaj uporu – elastyczność zapoczątkuje szybciej, niż myślisz.

BLIŻNIĘTA



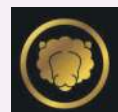
Czeka cię dużo kontaktów z ludźmi, ale nie każdy będzie wart twojego czasu. Selekcja okaże się konieczna. W pracy lub nauce postaw na prostotę – im mniej kombinowania, tym łatwiej doprowadzisz sprawę do końca.

RAK



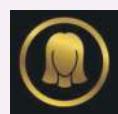
Możesz odczuwać zmęczenie cudzymi problemami. To dobry moment, by jasno zaznaczyć granice i skupić się na sobie. W domu drobna zmiana organizacyjna poprawi atmosferę. Nie musisz wszystkiego brać na własne barki.

LEW



Twoja pewność siebie będzie widoczna, ale los sprawdzi, czy potrafisz też słuchać. Współpraca okaże się ważniejsza niż indywidualne ambicje. W relacjach warto odpuścić potrzebę dominacji i pozwolić innym dojść do głosu.

PANNA



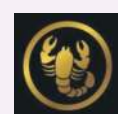
Tydzień sprzyja analizie i poprawianiu szczegółów, które wcześniej umknęły. Uważaj jednak, by nie wpaść w przesadny krytycyzm – wobec siebie i innych. Dobra organizacja czasu pozwoli uniknąć niepotrzebnego stresu.

WAGA



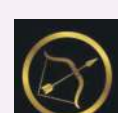
Przed tobą decyzja, której dłużej nie da się odkładać. Niezdecydowanie będzie kosztować więcej niż ewentualny błąd. W relacjach postaw na jasne komunikaty – niedomówienia mogą prowadzić do fałszywych wniosków.

SKORPION



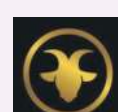
Coś, co dotąd było w cieniu, może wyjść na pierwszy plan. Warto zachować spokój i nie reagować emocjonalnie. Tydzień sprzyja zamykaniu spraw, które ciągnęły się zbyt długo. Konkret przyniesie ulgę.

STRZELEC



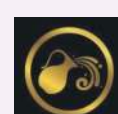
Możesz poczuć znużenie rutyną i potrzebę zmiany, nawet drobnej. Nie wszystko musi być rewolucją – czasem wystarczy inny punkt widzenia. W kontaktach z ludźmi zachowaj dystans, nie każda opinia wymaga odpowiedzi.

KOZIORÓŻEC



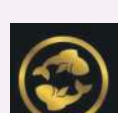
Obowiązki będą wymagały konsekwencji, ale dobrze rozłożone w czasie okażą się do opanowania. Nie bierz na siebie cudzych zadań. W relacjach zawodowych lepiej jasno określić zasady niż liczyć na domysły.

WODNIK



Tydzień sprzyja niestandardowym pomysłom, ale ich realizacja wymaga cierpliwości. Nie zniechęcaj się, jeśli otoczenie nie nadąża. W życiu prywatnym rozmowa może rozwiązać wątpliwości, które narastały od dłuższego czasu.

RYBY



Twoja intuicja będzie silna, ale warto ją wesprzeć faktami. Nie opieraj decyzji wyłącznie na nastroju. Tydzień sprzyja spokojnym działaniom i regeneracji – im mniej presji, tym lepsze rezultaty.